



GRABOWO • KOLNO • MAŁY PŁOCK • STAWISKI • TUROŚL

 Szkolne referenda -
 s. 10 i 15

 Nowy komendant poli-
 cji - s. 2

 Niech oceniają inni - od-
 powiedź A. Dudy na
 wywiad z dyrektorem szpi-
 tala - s. 3

Bale, bale, bale - s. 6

Pierwsze ścieki

27 lutego popłynęły pierwsze ścieki na kolneńską oczyszczalnię. Rozruch technologiczny miał ruszyć wcześniej, ale nie pozwoliły na to niskie temperatury. Ścieki po przejściu całego cyklu oczyszczającego, zostaną poddane badaniom a ich wyniki pokażą czy stopień oczyszczenia jest taki jaki gwarantuje wykonawca Hydrobudowa-9 z Poznania.

Przepustowość oczyszczalni wynosi 1650 m³/dobę. W chwili obecnej na oczyszczalnię powinno dopływać poprzez sieć kanalizacyjną ogólnospławną około 700-900 m³/dobę. Jest więc możliwość przyjęcia ścieków od innych osób lub zakładów.

Procesy oczyszczania ścieków są całkowicie zautomatyzowane i opomiarowane z siecią sterowników programowalnych i centralnym komputerem w dyspozytorni.

Dzięki zastosowaniu wyłącznie tlenowych procesów oczyszczania ścieków i unieszkodliwiania osadów kolneńska oczyszczalnia jest obiektem całkowicie bezpiecznym dla środowiska.

Dokończenie s. 4


 Unijna debata z udziałem
 przedstawicieli rządu

Odpowiedzi z „góry”

Po spotkaniu przedstawicieli rządu z mieszkańcami Kolna w sprawie przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej, możnaby sądzić, że kampania informacyjna zaczyna bezpośrednio docierać do lokalnych społeczności. Czy są to jednak informacje na miarę czasu, którego do referendum zostało niewiele i czy ich ogólność przekonuje do poparcia idei integracji? Na to pytanie musimy odpowiedzieć sobie sami.

Na zaproszenie burmistrza Kolna, 13 lutego do Kolneńskiego Domu Kultury przybyli wiceminister zdrowia Andrzej Kosiniak - Kamysz, wicewojewoda podlaski Jerzy Półjanczyk, wicemarszałek woje-

wództwa podlaskiego Krzysztof Tołwiński, dyrektor departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda i dyrektor departamentu zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim Urszula Łapińska. Gospodarzem spotkania był burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach. Zainteresowanie mieszkańców spotkaniem było umiarkowane, o czym świadczyła nie wypełniona sala KDK. Goście poinformowali o Narodowym Funduszu Zdrowia, o środkach unijnych dla polskiej wsi. Zachęcali do zadawania pytań, jednak tych było niewiele.

Dokończenie s. 3



BLOKADY

Od 19 lutego w ramach ogólnopolskiego protestu przeciwko pogarszającej się sytuacji na wsi, rolnicy z Czerwonego i okoli rozpoczęli blokadę drogi krajowej Kolno – Pisz w Czerwonym. Postulują m.in. wzrost cen żywności wieprzowej, zatrzymanie spadku cen skupu mleka i podjęcia przez rząd działań, zapewniających opłacalność produkcji rolnej. - Nasza sytuacja sięgnęła dna, nikt nie chciałby tak żyć. I nie widać nadziei na poprawę. Jak

mamy wierzyć, że Unia nam pomoże, skoro nasz własny rząd traktuje nas jak obcych? – skarżą się protestujący.

Rolnicy blokują drogę w godzinach 10.00. - 15.00. O proteście poinformowali kolneńskiego starostę - na ręce, którego złożyli petycję, wójta gm. Kolno i komendę Policji. Samochody przepuszcza się co 15 minut. Pojazdy uprzywilejowane i w uzasadnionych przypadkach prywatne, przejeżdżają poza kolejnością. Nad przebiegiem blokady czuwa Policja.

Czytaj s. 12

Zbliżenia

Od 27 lutego Komenda Powiatowa Policji w Kolnie ma nowego komendanta. Jest nim młodszy aspirant Jarosław Stankiewicz. Żonaty, troje dzieci, wiek 44 lata. W policji od 1980 roku. Zaczynał od służby patrolowo-interwencyjnej. Był dzielnicowym a następnie pracował w wydziale przestępczości gospodarczej Komendy Miejskiej w Białymstoku i w wydziale kryminalnym Komendy Wojewódzkiej. Od 1999r był zastępcą Komendanta KPP w Mońkach.



Chciałbym przenieść doświadczenia z minionego okresu na usprawnienie funkcjonowania tutejszej jednostki. Mam nadzieję, że bardzo szybko nastąpi poprawa bezpieczeństwa w Kolnie i okolicach. Chciałbym doprowadzić do tego, aby dzielnicowi byli dostrzegalni w terenie. Policjant powinien budzić zaufanie. Policjant powinien być skutecznym i jednocześnie odznaczać się wysoką kulturą osobistą. Liczę również na współdziałanie z szerokimi kręgami społeczeństwa oraz jednostkami samorządowymi.

*—Czy będą zmiany personalne?
Za wcześnie aby o tym mówić.*

Komendant odznaczony

Prezydent RP przyznał Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie Józefowi Jasiewiczowi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Odznaczenie przyznano „za wybitne zasługi w pracy zawodowej na rzecz ochrony przeciwpożarowej”, a wręczył je minister spraw wewnętrznych.



Nowy Radny

W wyborach uzupełniających do Rady Miasta Kolno, na radnego okręgu nr 2, wybrano Ryszarda Wróblewskiego. Na ostatniej sesji złożył on ślubowanie radnego i został włączony do prac komisji praworzadności.

Nowy radny ma 43 lata. Wspólnie z żoną Ewą wychowują trzech synów.

Radny o sobie:



Pracuję w spółce Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Wcześniej pracowałem jako instruktor w Ośrodku Kształcenia Zawodowego. Jestem ławnikiem Sądu Okręgowego. Uważam, że samorządy terytorialne naszego powiatu powinny się porozumieć i doprowadzić do lepszego kształtowania struktury miasta i powiatu. Jako radny reprezentuję Osiedla 1000-lecia i zależy mi na poprawie stanu ulic i chodników w tym rejonie. Trzeba też doprowadzić do końca rozpoczęte inwestycje m.in. oczyszczalnie ścieków, modernizacje dróg i chodników w całym mieście.

Czego nie noszę w Kolnie? - Nadużywanie alkoholu i tego, co dzieje się przy miejscach jego sprzedaży.

Zimowy turniej scrabble

Dwudziestu czterech uczniów z kolneńskich szkół podstawowych i gimnazjum zmagало się w turnieju scrabble o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta i Burmistrza Kolna, zorganizowany przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Rewelacją turnieju okazał się sześciolatek

Marek Sokołowski, który przegrał tylko jeden pojedynek ze zdecydowanie starszymi kolegami i bezapelacyjnie zwyciężył. Zasób jego słownictwa i taktyka rozgrywania pojedynków zaskoczyła wszystkich, łącznie z niżej podpisanym. Troszeczkę mniejsze emocje towarzyszyły rywalizacji gimnazjalistów. Zgłosiło się tylko trzech zawodników. Czyżby młodzież nie dostrzegała piękna tkwiącego w rozrywkach umysłowych? O tym, że może być to pasjonującą zabawą niech

świadczą pełne uczestników zajęcia organizowane przez Klub Rozrywek Umysłowych Lilavati działający przy „Jedynce”.

Wśród uczniów z podstawówek zwyciężył Marek Sokołowski, drugi był Daniel Świączkowski, a trzecia Justyna Ościłowicz-wszyscy z SP 1.

Rywalizację kolneńskich gimnazjalistów wygrał Michał Sokołowski, wyprzedzając Arkadiusz Pupka i Karolinę Staniszevska.

Kazik Korzep

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 – 500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 22, tel. redakcji (86) 278 21 33 wew. 37, e-maile mkolnenski@kolno.home.pl. Wydawca: Burmistrz Miasta Kolna. Redakcja: D. Piekarski, K. Koter. Współpraca: J. K. Stachelski. Druk: "Libra Print", Al. Legionów 114B, Łomża. Skład komputerowy: A. A – R. „Dellarte”, tel. 502 502 921.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Zaproszenie

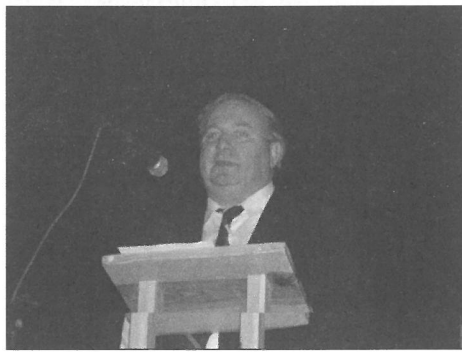
Burmistrz Miasta Kolna zaprasza wszystkich przedsiębiorców na spotkanie z władzami miasta. Spotkanie odbędzie się w piątek, 14 marca, w sali Kolneńskiego Domu Kultury o godzinie 18. 00. Tematem spotkania będzie nawiązanie współpracy między przedsiębiorcami a nowymi władzami Kolna.

Dokończenie ze s. 1

Brawa za szpital

Aktualna sytuacja naszego szpitala wywołała pytania o jego przyszłość w Narodowym Funduszu Zdrowia i jego miejsce w krajowej sieci szpitali. Pytania były tym bardziej uzasadnione, że wiceminister zdrowia przed spotkaniem w KDK, odwiedził szpital w obecności kolneńskiego starosty.

- Narodowy Fundusz jest systemem proczłowieczym- powiedział wiceminister. Pacjent będzie wybierał placówkę, w której będzie się leczył i to jest jego największa zaleta. Miałem dzisiaj przyjemność poznać kolneński szpital i na podstawie tego, co widziałem, mogę powiedzieć, że może on być spokojny o swoją obecność w sieci krajowej - powiedział wiceminister i tę wypowiedź zgromadzeni nagrodzili brawami.



Wypowiedź wiceministra zdrowia- „ Szpital w Kolnie może być spokojny o obecność w krajowej sieci” - nagrodzono brawami

Pytania trudne...

O co jeszcze pytano gości?

O szanse na wysoce skomplikowane operacje polskich pacjentów w europejskich ośrodkach, na które teraz nie stać przeciętnej mieszkanka, a jedynym sposobem pozyskania środków na ten cel jest ich publiczna zbiórka. O możliwość skorzystania bezrobotnych z pomocy socjalnej. O sposób pozyskania środków niezbędnych do ubiegania się o pomoc unijną.

Pojawiło się też pytanie skierowane do wicemarszałka podlaskiego dotyczące korzystania z bibliotek.

- Jak to się dzieje, że w sytuacji, kiedy powinno nam zależeć na tym, aby wejść do unii z jak najlepiej wykształconym społeczeństwem, urząd marszałkowski wydaje podlaskim bibliotekom pedagogicznym zakaz wypożyczania książek studentom uczącym się poza województwem podlaskim - pytał student.

- To jakaś bzdura i urzędnicza nadinterpretacja - odpowiedział wicemarszałek.

... i kłopotliwe

- Czy w Unii Europejskiej tak samo traktuje się protestujących rolników jak u nas? - zapytał Kazimierza Żmudę mieszkaniec Kolna, Waław Bałdyga, nawiązując do wydarzeń z blokad rolniczych w dniu 12 lutego.

- Każdy protest powinien być tak zorganizowany, by nie narażać jego uczestników na niebezpieczeństwo - odpowiedział Żmuda.

Debata nie przyniosła bardziej szczegółowych informacji na temat Unii niż te, które docierają choćby z kampanii informacyjnej prowadzonej przez telewizję publiczną. Zwa-

żywszy, że referendum już niedługo, warto zapamiętać przestrożę wiceministra zdrowia, który na wstępie spotkania powiedział - Musimy w naszym dążeniu do Unii zachować narodową mądrość i czujność.

Pytanie uzupełniające

Po „oklaskanej” obietnicy wiceministra dotyczącej obecności szpitala w sieci krajowej i podpisaniu przez prezydenta ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia zapytałśmy dyrektora szpitala Agnieszkę Łukasik -Bućko o szansę zarządzanej przez nią placówki w nowym systemie.

Mamy pewne braki, co do wymogów, jakie musi spełniać szpital w sieci krajowej. Nie mamy OIOM-u, ale mamy cztery podstawowe oddziały. Nie mamy szpitalnego oddziału ratunkowego, ale zastanawiamy się czy tego nie stworzyć, bo i tak bardzo często wykonujemy te czynności. Jest to jednak kwestia pieniędzy i wyposażenia. Współdziałamy już z fundacją Jolanty Kwaśniewskiej i fundacją szwajcarsko-austriacką w celu pozyskania sprzętu.

Szansę szpitala w Narodowym Funduszu? Istotne jest to, że poziom finansowania poszczególnych kategorii usług będzie ustalany centralnie. Szpitale otrzymają za takie same usługi zbliżone pieniądze. Mogą być odchylenia regionalne, ale niewielkie. Myślę, że raczej zyskamy.

Niech ocenią inni !

W związku z wywiadem udzielonym przez nową dyrekcję Szpitala Ogólnego w Kolnie dla Miesięcznika Kolneńskiego pt. „Lubię być mile rozczarowana...” zamieszczonym w wydaniu styczniowym, pragnę zdementować zawarte w nim pewne stwierdzenia oraz przytoczyć istotne spostrzeżenia i fakty.

Zacznę od humoru, który w Polsce staje się rzeczywistością, a więc od anegdoty o trzech kopertach.

„Nowy dyrektor pyta odchodzącego, czy ten ma mu coś do przekazania.

Na co odchodzący mówi, że owszem i wręcza nowemu trzy ponumerowane koperty, mówiąc, aby w przypadku kłopotów otwierał je w zaznaczonej kolejności.

Rzeczywiście kłopotów w firmie nie brakuje, więc otwarcie pierwszej koperty nastąpiło na starcie nowego dyrektora.

Treść zawartości brzmiała: *zwalaj wszystkich na poprzedników.*

Nowy dyrektor uznał, że nie jest to najgłupsze wyjście w trudnej sytuacji, więc zaczął opowiadać na wszystkich zebraniach jacy to jego poprzednicy byli nieudolni, jacy oszuści, a ileż to długu nie zostawili, a jacy niekompetentni i jakie to złe kontrakty na ten rok podpisali.

Większość decydentów powołujących dyrektora, choć nieznaczna „kupiła” zakrojoną na szeroką skalę propagandę. Trochę

głupio przyznać się na starcie kadencji, że się nie sprawdziło kandydata, no ale a nuż coś mu wyjdzie w robocie, a może nagle coś się poprawi w kraju.

Ułynęło kilka miesięcy, sytuacja pogarsza się z dnia na dzień, rad nie rad nowy dyrektor otwiera kopertę oznaczoną numerem dwa.

Treść zawartości brzmiała: *przeprowadzaj restrukturyzację, dokonuj zmian kadrowych, przekonuj, że to inni są winni a nie ty, obiecuaj każdemu wszystko co chce.*

Zrealizował dyrektor i drugie zalecenie.

Niestety cud się nie stał, sytuacja stała się poważna na tyle, że zakład przestał płacić pobory pracownikom, zaczęły się strajki, brak płynności płatniczej spowodował zajęcie kont przez komornika.

Z ciężkim sercem otworzył zmęczony dyrektor trzecią kopertę.

Nie znalazł w niej pocieszenia, gdyż ostatnia rada brzmiała: *pisz trzy koperty dla kolejnego dyrektora”.*

Można by uznać ten dowcip za bardzo śmieszny, gdyby nie uzasadniona obawa, iż dowcip może przerodzić się w kasandryczną przepowiednię. Śmieszne by to było, gdyby nie dotyczyło 200 pracowników szpitala oraz schorowanych ludzi będących jego pacjentami.

Odnosi się wrażenie, że z treścią pierwszej koperty nowa dyrekcja już się zapoznała i dokładnie wypełnia zawarte w niej zalecenia.

Co to znaczy mieć doświadczenie! Z treści wywiadu dowiadujemy się, że nowa dyrekcja ma już pierwsze osiągnięcia czyli wynegocjowanie wyższej stawki za punkt, co nie jest zgodne z prawdą, bo taką stawkę obligatoryjnie otrzymały wszystkie szpitale. Cieszyć się należy, że Kasa Chorych podniosła stawkę za punkt o kilkanaście procent zatem nowa dyrekcja dostała fory na starcie, mam nadzieję, że nie zostanie to zmarnowane.

Będzie Pani dyrektor „odzyskiwać” utraconych chirurgów. Wcale się nie dziwię, przy takim zastępcy tylko to można zrobić. Ciekaw jestem czy z takimi samymi skutkami finansowymi dla szpitala jak przed dwoma laty (przypominam, że ci „utraceni” chirurdzy swego czasu ciężko pracując zarabiali lekko

po ok. 12 tys. PLN). Poprzednio szpital nie udźwignął tego ciężaru (mam na myśli dobre imię oraz chwałę jaką cieszył się oddział chirurgiczny). Będziemy trzymać Panią dyrektor za słowo, że będzie się kierowała zasadą „przynosisz dochód - dostajesz pieniądze”. Oby ta zasada nie została przekształ-

Część dalsza s. 4

Część dalsza ze s. 4
cona w „muszę komuś zabrać aby pokryć nietrafne decyzje”, bo rozwinięcie chirurgii do poziomu kliniki było już przerabiane z opłakanymi skutkami finansowymi dla kolneńskiego szpitala i niektórych jego pacjentów.

Dalej z wywiadu dowiadujemy się, że dane o finansach jakie otrzymała Pani dyrektor od Starosty przed konkursem okazały się fałszywe. Dziwi mnie to bardzo ponieważ przez kilka lat sprawował On funkcję wicestarosty i otrzymywał wszystkie sprawozdania finansowe. Gwarancji też Pani dyrektor nie daje, uda się to dobrze, nie, to drugie dobrze.

Zrywanie przez Panią kontraktów z wieloletnimi dostawcami leków, sprzętu czy usług na pewno zaszkodzi tym, że w trybie pilnym zgłoszą się oni do komornika po zaległe zapłaty. Wieloletni dostawcy kredytowali wielokrotnie szpital tylko na zasadzie zaufania do dyrekcji. To czy zawarte przez Panią kontrakty będą korzystniejsze będziemy mogli wkrótce ocenić ponieważ od 24 stycznia 2003 roku umowy zawarte w wyniku przetargów są jawne. Doniesienia prasowe mówią o Pani wielkim doświadczeniu oraz skutecznych działaniach w tym zakresie, choć nie zawsze oznaczało to korzyści dla zakładu w imieniu, którego Pani występowała, pozwolę sobie zacytować fragment listu ORL w Białymstoku, zamieszczonego w Kurierze Podlaskim 4 stycznia 2003 roku, cyt. „... Okręgowa Rada Lekarska z ogromnym niepokojem obserwuje przypadki powoływania na stanowiska kierownicze lub ich pełnienie przez osoby skazane prawomocnym lub nie prawomocnym wyrokiem sądu.

Stąd decyzja zarządu powiatu kolneńskiego powołania p. Agnieszki Ł.-B. na dyrektora szpitala wzbudza nasz sprzeciw. (...) Informujemy też Pana Starostę, że wymieniona osoba od ponad roku prowadzi restrukturyzację największego w województwie szpitala. Na początku tej „restrukturyzacji” dług szpitala wynosił ok. 12mln złotych, zaś obecnie przekracza 30mln. Zdarza się, że życie weryfikuje kwalifikacje.”

Z podjętych przez nową dyrekcję działań wynika, że dokonała także otwarcia „drugiej koperty”. Mam nadzieję, że wykorzysta tylko pierwszą część rady w niej zawartej, bez przekonywania o winie innych i bez obiecywania wszystkiego wszystkim. Takie podejście do sprawy zapewne będzie korzystniejsze dla załogi, pacjentów naszego szpitala oraz dla samej dyrekcji.

Oczekujemy od dyrekcji planu konkretnych działań a nie zonglowania ludzkimi emocjami poprzez podrzucanie „rewelacyjnych”

Część dalsza s. 5

Dokończenie ze s. 1

Całkowity koszt budowy oczyszczalni wraz z przepompownią oraz ze sprzętem zakupionym na wyposażenie wyniesie ok. 9 000 000 zł. Miasto Kolno pozyskało środki od:

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie i kontraktu rządowego.

Nawiązano też współpracę ze Szwedzką Agencją Międzynarodowej Współpracy i Rozwoju, która dofinansowała zakup urządzenia do mechanicznego oczyszczania ścieków SPIROGUARD Combi - Trap.

Obecnie prowadzone są rozmowy z tą Agencją na temat dofinansowania budowy mieszalnika osadu z substancjami organicznymi, oraz automatycznym transportem poprzez układ przenośników ślimakowych na hale kompostowe. Własne środki zainwestowało Miasto Kolno, a także Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno-Ściekowej.

Na oczyszczalni znajduje się punkt zlewny ścieków dowożonych. Jest to urządzenie, które pozwala na rejestrację jakości dowożonych ścieków oraz ich ilość. Wszyscy, którzy będą chcieli dostarczać ścieki samochodami będą mieli taką możliwość. W najbliższym okresie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej planuje zorganizować spotkanie z tymi osobami i zakładami, które świadczą takie usługi, aby poinformować ich o takiej możliwości i warunkach dostarczania nieczystości płynnych. W niedługim okresie powinien więc zniknąć problem wywozu nieczystości płynnych w niedozwolone miejsca.

Eksploatacja oczyszczalni ścieków wiąże się z ponoszeniem pewnych kosztów. Przedsiębiorstwo powinno posiadać środki finansowe na utrzymanie i prawidłowe funkcjonowanie oczyszczalni. W związku z powyższym będą podniesione ceny ścieków. Należy dodać, że gdyby nie było oczyszczalni ścieków, Przedsiębiorstwo ponosiłoby bardzo duże koszty związane z opłatami za gospodarce korzystanie ze środowiska oraz kary za odprowadzanie nie oczyszczonych ścieków. Cena ścieków byłaby większa niż w przypadku wybudowania oczyszczalni.

Marek Łuba Prezes Zarządu PECiGWŚ

Świetlicowe zimowisko

Kolneńska świetlica środowiskowa zorganizowała swoim podopiecznym wolny czas ferii zimowych. W zimowisku od 27 stycznia do 7 lutego uczestniczyło ok. 60 osób dziennie.

Uczestnicy uczyli się gry w scrable, korzystali z komputerów w SP nr.2, uczestniczyli w zajęciach sportowych na sali gimnastycznej i świeżym powietrzu.

- Jest to kolejna inicjatywa świetlicy środowiskowej- mówi Maria Misierewicz, kierująca placówką.- Biorąc pod uwagę liczbę dzieci i młodzieży uczestniczących w takiej formie wypoczynku, należy powiedzieć, że jest to bardzo potrzebne. Dla uczestników organizujemy jeden posiłek. Myślę, że czują się tu dobrze.

Dzieci i młodzież z dużym zaangażowaniem uczestniczyli w zajęciach. Najwięcej emocji wzbudził jednak kulig zakończony ogniskiem i poszukiwanie skarbu ukrytego na terenie Kolna.

Podsumowaniem zimowiska był Bal Przebierańców, który odbył się w Kolneńskim Domu Kultury.

(dap)



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno – Ściekowej spółka z o.o. w Kolnie świadczy usługi w zakresie wywozu nieczystości płynnych specjalistycznym sprzętem. Ceny konkurencyjne.

Informacje w siedzibie Przedsiębiorstwa w Dziale gospodarki wodno – ściekowej, przy ul. Witosa 4 lub telefonicznie pod numerem 278 31 79 lub 278 12 94

A jednak siedem

Na ostatniej sesji Rada Miasta zatwierdziła liczbę punktów sprzedaży alkoholu na terenie Kolna. Alkohol będzie można kupić tak jak do tej pory w siedmiu punktach, chociaż były propozycje ich zwiększenia do dziewięciu i dziesięciu.

Ogólny obrót sprzedaży alkoholu we wszystkich punktach w Kolnie wyniósł w 2002 r ok. 7,3 mln. zł. Opłata za licencję na sprzedaż piwa lub wina wynosi 525 zł, natomiast na wódkę 2,1 tys. zł. Ponadto każdy punkt płaci określone procentowo sumy za uzyskany obrót, jeśli ten przekroczy tzw. kwotę podstawową. Dochody z opłat licencyjnych i przekroczenia kwot bazowych zasilają konto Miejskiego Programu Przeciwdziałania. Właśnie tymi dochodami zwolennicy rozszerzenia liczby punktów sprzedaży argumentowali swoje racje.

- Nie przyznając nowych punktów odrzuca my własne pieniądze, a każdy, kto będzie chciał kupić alkohol to niezależnie od tego, czy tych punktów będzie siedem czy dziesięć, to go kupi. Nie zwiększy to liczby pijących osób – powiedział radny Andrzej Powichrowski.

Przeciwnicy tego pomysłu przytaczają ciągle obecny na terenie miasta, problem picia w miejscach publicznych, obok niektórych sklepów, w parku miejskim czy za szpitalem.

- Obecnie są dwa czy trzy punkty, które prowadzą sprzedaż bezproblemowo – zauważył przewodniczący Rady Robert Suchodolski. – Czy zwiększenie punktów sprzedaży, nie zwiększy jednocześnie liczby skarg mieszkańców sąsiadujących z tymi punktami? – pytał przewodniczący.

- Można zrobić tak, żeby nie zwiększać liczby punktów sprzedaży, a jednocześnie wymóc na właścicielach sklepów posiadających koncesję egzekwowanie porządku wokół ich sklepów. Wystarczy zabrać koncesję tym punktom gdzie nie jest respektowana ustawa o wychowaniu w trzeźwości a przyznać ją tym, którzy ubiegają się o nią – zaproponował Radny Stanisław Szymanowski.

W efekcie głosowania Rada opowiedziała się za utrzymaniem siedmiu punktów sprzedaży na terenie Kolna.



Nie do rozwiązania?

Problem picia przy sklepach w Kolnie próbuje rozwiązać się od dawna. Zapytany o to zastępca komendanta KPP, Kazimierz Potaś określił problem, jako trudny do rozwiązania. - Delikwenta pijącego pod sklepem możemy ukarać tylko wtedy, kiedy przyłapiemy go na gorącym uczynku, tzn. w trakcie picia- tłumaczy Potaś.

Niestety, pijący są czujni i na widok radiowozu chowają alkohol, najczęściej pod ubranie. W takim przypadku patrol nie może „smakosza” zrewidować. Zastępca komendanta twierdzi, że problem ten powinna też rozwiązywać Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – Wystarczy, aby Komisja skontrolowała sklepy, które nie dotrzymują warunków przyznanych im licencji, i taką licencję odebrać.

Klub Scrabble

Wszystkich miłośników scrabble i tych, którzy chcieli by się nauczyć grać zapraszam na spotkanie organizacyjne klubu w dniu 10.03.2003 na godz. 16⁰⁰ do Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie.

Część dalsza ze s. 4

danych, czy rzekomych dokumentów świadczących o czyjejś niekompetencji.

Pani dyrektor zdecydowana jest zgłosić nasz szpital do akcji „Czyste ręce”. Miała już trzy spotkania z pacjentami, którzy wyraźnie sugerowali że się „bierze”, ale sama tak nie twierdzi, bo nie widziała i nie złapała za rękę. Obawiam się, że Pani nie złapie skoro fakt „brania” proponuje Pani zgłaszając do dr Świsłockiego (to chyba w tym artykule najbardziej mnie rozbawiło).

Dowiadujemy się również z tego miłego wywiadu, że Pan dr Świsłocki jest osobą wierzącą, ale nie tak skorą do przebaczenia (domaga się zemsty niebios). Celem tych niebiańskich gromów powinien być organ założycielski szpitala. Doktor Świsłocki odegrał niebagatelną rolę podczas negocjacji w sprawie wypłat „trzynastek” dla pracowników (jako przedstawiciel oddziału chirurgicznego). Do ostatniej chwili torpedował porozumienie pomiędzy dyrekcją szpitala, a załogą przy współudziale zarządu powiatu. Ten Pan był inicjatorem wynajęcia za związkowe pieniądze prawnika, który doradzał jak nie dopuścić do ugody, której nie zawarcie spowodowałoby praktycznie upadłość szpitala (a może o to chodzi?). Ocenę szkodliwości tych działań pozostawiam pracownikom szpitala oraz wszystkim czytelnikom.

O tym, że Ten Pan jest wzorem cnót pracowniczych świadczy wiele faktów, między innymi to, że w ciągu ubiegłego roku przepracował ok. 4 miesiące; jest człowiekiem chorowitym a jednocześnie pracowitym i zapobiegliwym (będąc na zwolnieniu lekarskim uległ wypadkowi w drodze do pracy).

Pełnił przez około 12 lat funkcję przewodniczącego związku, choć żaden statut tego nie dopuszcza (oczywiście aktywnie wykorzystując posiadaną pieczęć związkową). Można by mnożyć przykłady oddanej pracy Pana doktora. Nagminne odsyłanie pacjentów szpitala kolneńskiego do innych szpitali, publiczne komentowanie kompetencji obecnego ordynatora, to wszystko było budowaniem dobrej opinii o swoim miejscu pracy, o naszym szpitalu. Kuriozalny jest fakt wzywania policji przez tego Pana, aby skontrolowała, co robiła poprzednia dyrekcja szpitala w swoich gabinetach po godzinach pracy. Należy postawić publiczne pytanie: To co robi teraz dyrekcja po godzinach przeglądając dokumentację? (nie koniecznie w swoich gabinetach, ponoć bez obecności osób za tą dokumentacją bezpośrednio odpowiedzialnych, w obecności męża Pani dyrektor związanego, jak wynika z prasy, z firmami medycznymi).

Wracając do finansów pozwolę sobie przypomnieć wysokości kontraktów nasze-

Część dalsza s. 7

Trzeci taki bal

Oprócz tańców- zabawy sportowe, loteria fantowa i karaoke- zdominowały bal Stowarzyszenia na Rzecz Kultury Fizycznej działającego przy kolneńskiej „Jedynce”. Już sam początek balu zapowiadał świetną zabawę. W dobre humory przybyłych gości sprawiły napływające sms-ami wieści o złotym medalu zdobytym przez Adama Małysza.



Nic przeto dziwnego, że zaproponowane przez organizatorów zabawy sportowe wywoływały emocje porównywalne do tych, ze skoczni we Włoszech. Bezkonkurencyjne w przechodzeniu pod poprzeczką okazały się panie, które nie bacząc na wykwintny, a czasami i kusy strój, dokonywały istnych cudów ekwilibrystycznych. Przebojem okazało się przeciąganie liny przez zespoły Urzędu Miasta i Starostwa. Włodarze tychże dość szybko i skutecznie stracili kontrolę nad kierowanymi przez siebie drużynami, przeto przeciąganie niepostrzeżenie w taniec z liną się

przeistoczyło, zagrażając kolumnom podtrzymującym salę i statkom z jadłem na stołach. A wszystko przez niepozorny banknot dziesięciozłotowy zaczepiony na środku liny, mający zmniejszyć dziurę budżetową zwycięskiej ekipy.

Głównym celem balu było pozyskanie funduszy na działalność sekcji sportowych,

działających przy „Jedynce”. Każdy z gości ochoczo kupował losy loterii fantowej skuszony nietypowymi nagrodami. Można było stać się posiadaczem unikatowego plakatu socrealistycznego, butelki siarkowego wina z czasów Edwarda Hojnego i wielu innym, nie mniej zaskakujących gadżetów. Główną nagrodę, dożywotni bilet wstępu na wszystkie bale organizowane przez Stowarzyszenie, los sprawił Państwu Joannie i Wiesławowi Glebom. Prezes Stowarzyszenia Kazimierz Korzep zapewnił nas, że z tak uzyskanych funduszy zostaną sfinansowane m.in. stroje sportowe dla członków UKS „Jedynka”.

Pierwszy i drugi bal

Pierwszy bal integracyjny zorganizowały połączone siły Gimnazjum, PCPR, świetlicy środowiskowej i KDK. W imprezie uczestniczyły dzieci specjalnej troski i gimnazjaliści.



Młodzież i dzieci ze świetlicy środowiskowej w Kolnie bawiły się na balu przebierańców kończącym ferie zimowe

Skrótem przez miesiąc

„Morena” zdobyta!

Nowym właścicielem dawnej „Moreny” został prywatny przedsiębiorca z Łomży. Jego plany co do wykorzystania obiektu nie są jeszcze znane, chociaż mówi się o stacji paliw i zakładzie produkcyjnym. Nabywca działa na rynku paliw.

Lokatorzy pod kreską

Na ok. 265 tys. zadłużeni są lokatorzy mieszkań i lokali użytkowych będących w zasobach ZGKiM w Kolnie. U 45 gospodarstw dług ten obejmuje ponad 12 miesięcy. Największe zadłużenia wynoszą ponad 10 tys. zł.

Tylko dla „Orłów”?

Przewodniczący Rady Miasta w Kolnie wystąpił o umożliwienie członkom sekcji sportowych w Kolnie bezpłatnego korzystania z krytej pływalni. Do tej pory korzystają z tego przywileju tylko zawodnicy „Orła”

Rada pomoże, burmistrz zapyta

Rada Miasta przekaże 1000 zł. na zakup sztanbaru dla szkół prowadzonych przez ZDZ w Łomży. Burmistrz z kolei zamierza zapytać dyrekcję szkoły o jej plany co do dzierżawionego placu na Łabnej.

Może trochę dadzą

Miasto Kolno ubiega się o pomoc finansową z Okręgowej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na modernizację i remont chodników przy ul. Wojska Polskiego. Natomiast w Podlaskim Zarządzie Dróg upomina się o modernizację i remonty dróg wojewódzkich na terenie naszego miasta, tj. okolic Placu Wolności oraz ulic Sienkiewicza i Mickiewicza. Na dzień dzisiejszy istnieje szansa bieżącego remontu przy Pl. Wolności od strony kościoła.

Poradnia Terapii Uzależnień

Szpital zwrócił się do Kasy Chorych o ogłoszenie konkursu na utworzenie Poradni Terapii Uzależnień i konkurs uzupełniający na 5-lóżkowy oddział detoksykacji. Poradnia będzie mieścić się w opróżnionym magazynie Agencji Rezerw Wojskowych.

Nie ma sprawy

Do dyrekcji szpitala wpłynęło podanie dr Bętkowskiego zainteresowanego przejęciem oddziału rehabilitacji. Zdaniem dyrektora szpitala najpierw trzeba wykorzystać wszystkie możliwości, aby ta poradnia pracowała w ramach szpitala. Sprawa przekazania poradni w ręce prywatne - zdaniem dyrekcji- w tej chwili po prostu nie istnieje.

Na własną rękę.

-Czy na chirurgii miało miejsce wpuszczenie przez ordynatora do obiegu dodatkowych ankiet. Ponoć pacjenci byli namawiani do ich wypełniania pod dyktando pana doktora- pytamy dyrektora szpitala

- Dostałam takie słuchy. Rozmawiałam już z panem doktorem i prosiłam o zaniechanie takich praktyk. Poznam ankiety, których my nie odbijaliśmy i te nie będą brane pod uwagę przy analizie - odpowiedziała pani dyrektor.

O „kasę” od Kasy

Szpital złożył pozew przeciwko Kasie Chorych o należności z tytułu „203”

Jest zainteresowanie

Tylko do 16 lutego dotarło do szpitala ponad 250 wypełnionych ankiet. Zdaniem socjologa taki wynik świadczy o wielkim zainteresowaniu środowiska tematem. Ankiety będą zbierane do końca marca a wyników należy oczekiwać w końcu kwietnia.

Profilaktycznie

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się diagnostyczne badania histeroskopem. Wczesne wykrycie zmian chorobowych u kobiet w okresie menopauzalnym zwiększają szanse na skuteczne leczenie. **Na badania można zapisać się telefonicznie nr 278 24 24 wew. 350, w godz. 8 - 12.**

Z Policji...

Kradzieże

31 stycznia z otwartego pokoju poradni psychologiczno-pedagogicznej w Kolnie nieznany sprawca skradł portfel z dokumentami i 45 złotych

5 lutego mieszkanka gm. Wąsosz, Katarzynie S. Skradziono z samochodu telefon komórkowy i portfel z dokumentami. Kradzież miała miejsce w Kolnie na ul. Konstytucji 3 maja. Straty 279 zł,

W dniach 6-8 lutego w Glinkach skradziono 3 butle z gazem o wartości 300zł. Poszkodowanym jest Andrzej K. zam. Kolimagi

Andrzej D. w sklepie przy ul. Pl. Wolności zbił szybę wystawową i skradł opakowanie chipsów.

NN włamali się do inspektoratu PZU SA w Kolnie przy ul. Senatorskiej skradli komputery o wartości 12 tys. zł.

24 lutego z oczyszczalni ścieków w Kolnie, z otwartego baraku skradziono niwelator samopoziomujący o wartości 650 zł

Z garażu przy ul. Konopnickiej w Kolnie skradziono 5 wędek o wartości 500 zł. Kradzieży dokonano 20 lutego, na szkodę Lecha B. z Kolna.

Wyludzenia

Przebierany ekspert

Gietki w gm. Kolno odwiedził podwójny przebieraniec. Nie dość, że przebrał się za policjanta to jeszcze udawał eksperta od fałszywych banknotów. Role odegrał dość przekonująco, bo Czesław P. dał mu do ekspertyzy 500 zł.

Wirtualny telefon

Nieletniemu Michałowi K. z Kolna wydawało się, że kupił telefon komórkowy na aukcji internetowej. Wydawało się, bo wpłacił na konto Stanisława C. Będącego po drugiej stronie internetowych łączy, ale telefonu nie może odebrać do tej pory. "Wirtualny" telefon kosztował 306 zł.

Pożary

5 lutego przy ul. Konstytucji 3 maja spłonął garaż a w nim samochód Dewoo Lanos i narzędzia. Szkody wysokości 55 tys. zł. poniosła Ewa P. W tym samym pożarze spłonęło wyposażenie zakładu Piotra K. z Kolna na szkodę 32 tys. zł.

Wypadki

W Zalesiu gm. Mały Płock, 9 lutego, Opel Omega kierowany przez Leszka P. nie dostosował prędkości do panujących warunków i zderzył się z ciężarówką Scania.

Na drodze Okurowo – Żebry nietrzeźwy rowerzysta, prowadząc rower po śliskiej jezdni, stracił równowagę i wpadł pod Volkswagena.

Pobicia

Andrzej D. pobił Damiana M. z Kolna i skradł mu złoty łańcuszek o wartości 1250 zł

Inne

Małgorzata W. Z Turośli była telefonicznie nękana przez nieznaną sprawczynię. Kobięcy głos po drugiej stronie słuchawki dwukrotnie groził jej śmiercią.

Roczna odprawa w KPP

W Komendzie Powiatowej Policji w Kolnie, 10 lutego odbyła się roczna odprawa z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego, prokuratora i sędziego Sądu Grodzkiego w Kolnie i starosty kolneńskiego. Na odprawie podsumowano działania kolneńskiej jednostki z ubiegłego roku i przyjęto założenia na rok 2003.

W ubiegłym roku na terenie kolneńskiego po-

wiatu stwierdzono 807 przestępstw, w tym 476 o charakterze kryminalnym, z których wykryto 250. Stwierdzono 66 przestępstw gospodarczych, 47 przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Odnotowano 157 kradzieży z włamaniem, 226 przestępstw drogowych i 337 przeciwko mieniu.

Uzgodniono, że w tym roku nacisk zostanie położony na profilaktykę i prewencję, skuteczne ściganie i represjonowanie przestępców i współpracę ze społeczeństwem. Zaznaczono, że należy podnosić zaufanie społeczeństwa do Policji i dostosowywać strukturę i organizację Policji do jego potrzeb.



Część dalsza ze s. 5

go szpitala (dane dotyczą oddziałów istniejących od 1999 roku) - 1999 rok - 6.250 tys. PLN, 2000r.- 5.592 tys PLN, 2001r.- 4.260 tys. PLN, 2002r.- 4.863 tys. PLN sądzę, że uniknięcie zadłużenia przy tak drastycznym obniżaniu kontraktów było niemożliwe. Paradoxem jest zaś fakt, iż największe zadłużenie powstało wtedy kiedy kontrakt był największy to znaczy w 1999 roku, w którym to tak doskonale powodziło się kolneńskim chirurgom.

Słowa „przypomnieć” użyłem dlatego, że Pani dyrektor pracowała w Podlaskiej Kasie Chorych, która to w 2001 roku postanowiła praktycznie zlikwidować pięć szpitali powiatowych w tym nasz kolneński. Tylko dzięki determinacji załogi zaangażowaniu władz miasta i powiatu udało się nie dopuścić do jego likwidacji.

Odnosnie długu szpitala, to jego realne zadłużenie na koniec listopada 2002 roku wynosiło ok. 2mln. PLN i należało do jednych z niższych w województwie, (wiele szpitali o podobnej wielkości ma zadłużenie kilkakrotnie większe rzędu 10 do 12 mln, a szpitali bez długów praktycznie nie ma) ten fakt moim zdaniem świadczy o tym, że szpital nasz przez państwa poprzedników zarządzany był dobrze. Fakt rozstrzygnięcia w grudniu 2002 r

przez trybunał konstytucyjny sprawy „203” na korzyść pracowników rzeczywiście spowodował wzrost zadłużenia o ok. 1,3mln. PLN.

Zadłużenie z powodu „ustawy 203” nie jest winą ani dyrekcji ani organu założycielskiego, jest winą ustawodawcy który „uchwalił” podwyżki nie gwarantując na nie środków finansowych. Jest to dług wewnętrzny (wobec pracowników) i przy zaufaniu załogi do dyrekcji oraz zarządu powiatu można go rozłożyć na kilka lat, tak jak stało się to w przypadku tzw. „trzynastki”.

Po wizycie w lutym br. w naszym szpitalu, wiceminister zdrowia na spotkaniu w KDK stwierdził, że wszystkie oddziały szpitala wyposażone są w bardzo dobry sprzęt i są w doskonałym stanie. Ogromne zdziwienie wzbudził u Pana ministra fakt, iż szpital nasz posiada oddział psychiatryczny i paliatywny. Zapewnił, iż jest on na europejskim poziomie. Złożył również deklarację, iż po tym co zobaczył w kolneńskim szpitalu zapewne znajdzie się on w sieci krajowej. Moim zdaniem te stwierdzenia są dowodem na to, że poprzednie dyrekcje szpitala jak i jego organ założycielski nie wszystko zrobiły źle, a być może uczyniły wszystko, co było możliwe aby kolneński szpital istniał oraz zwiększał zakres oferowanych świadczeń zdrowotnych.

Radny Powiatu Kolneńskiego Andrzej Duda

WYDATKI

Budżet Powiatu Kolneńskiego na 2003 rok

Rada Powiatu Kolneńskiego na sesji w dniu 6 lutego 2003 roku podjęła uchwałę w sprawie ustalenia budżetu Powiatu Kolneńskiego na 2003 rok. Budżet powiatu opracowano zgodnie z założeniami i wskaźnikami przyjętymi do opracowania budżetu państwa o wytyczne Ministra Finansów. Zgodnie z tymi założeniami przyjęto następujące wskaźniki:

1. Średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych planowany jest w wysokości 2,3 %.

2. Przeciętne wynagrodzenie pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej na 2003 rok wzrośnie w stosunku do przewidywanego przeciętnego wynagrodzenia za 2002 r. o 4 %.

3. Podwyżki wynagrodzeń zostaną wprowadzone jednorazowo od 1 stycznia 2003 roku.

4. Udziały jednostek samorządu terytorialnego w podatku stanowiącym dochód budżetu państwa określone są na niezmiennym poziomie – zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 2000-2003 i wynoszą 1 %..

Rada Powiatu Kolneńskiego w uchwale Nr V/25/03 z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie budżetu powiatu na 2003 rok, uchwaliła:

1. Dochody budżetu powiatu w wysokości 13 310 490 zł

w tym:

- dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych

ustawami na kwotę 3 444 000 zł

2. Wydatki budżetu powiatu w wysokości 13 160 490 zł

w tym:

- wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych

ustawami na kwotę 3 444 000 zł

- wydatki na zadania własne zlecone ustawami 426 000 zł

3. Rezerwę ogólną w kwocie 131 590 zł

4. Rezerwę celową w kwocie 55 280 zł

Z przeznaczeniem na następujące wydatki:

- inwestycje drogowe w kwocie 55 280 zł

5. Plan przychodów gospodarstw pomocniczych w kwocie 154 000 zł

oraz wydatków gospodarstw pomocniczych w kwocie 154 000 zł

6. Plan przychodów środków specjalnych w kwocie 110 080 zł

oraz wydatków środków specjalnych w kwocie 121 112 zł

7. Dotacje dla innych podmiotów w łącznej kwocie 464 360 zł

w tym:

Wyszczególnienie	Dział	Plan na rok budżetowy 2003		
		z tego:		
1	2	3	4	5
Rolnictwo i łowiectwo	10	460 000	460 000	0
Leśnictwo	20	79 400	4 000	57 000
Transport i łączność	600	1 493 470	0	0
Gospodarka mieszkaniowa	700	29 900	20 000	0
Działalność usługowa	710	173 900	158 000	0
Administracja publiczna	750	2 194 700	116 000	0
Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	754	1 630 000	1 630 000	0
Obsługa długu publicznego	757	319 890	0	0
Różne rozliczenia	758	131 590	0	0
Oświata i wychowanie	801	4 330 680	0	12 000
Ochrona zdrowia	851	613 500	513 000	0
Opieka społeczna	853	1 116 220	543 000	351 000
Edukacyjna opieka wychowawcza	854	534 240	0	6 000
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	921	25 000	0	0
Kultura fizyczna i sport	926	28 000	0	0
Ogółem		13 160 490	3 444 000	426 000

- Liceum Ogólnokształcące w Kolnie – szkoła niepubliczna 83 520 zł

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kolnie – szkoła publiczna 175 755 zł

- Policealne Studium Zawodowe w Kolnie – szkoła niepubliczna 10 800 zł

- Technikum Mechaniczne w Kolnie – szkoła niepubliczna 10 645 zł

- Technikum Odzieżowe w Kolnie – szkoła niepubliczna 2 880 zł

- Liceum Ekonomiczne w Kolnie – szkoła niepubliczna 41 760 zł

- Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Kolnie 8 000 zł

- Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Kolnie 8 000 zł

- Klub Sportowy w Stawiskach 3 500 zł

- Kolneński Klub Sportowy „Orzeł” w Kolnie 3 500 zł

- MUKS Karate Tradycyjnego w Kolnie 1 000 zł

- Szpital Ogólny w Kolnie 100 000 zł

- Miejska Biblioteka Publiczna w Kolnie 15 000 zł

8. Plan przychodów Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym w kwocie 197 000 zł

oraz wydatki Funduszu w kwocie 349 400 zł

9. Plan przychodów Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 51 500 zł

oraz wydatki Funduszu w kwocie 100 000 zł
Przewodniczący Rady Powiatu

Grzegorz Szczech

Niepełnosprawni w powiecie

Od początku roku Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie informuje niepełnosprawnych o przysługujących im świadczeniach i zmianach w ustawie o rehabilitacji i zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. Zmiany w ustawie ograniczają m.in. dofinansowanie ze środków PFRON likwidacji barier architektonicznych w instytucjach. Z rejestru w PCPR w Kolnie wynika, że na terenie powiatu są 3.032 osoby niepełnosprawne. Są to jednak tylko te osoby, do których PCPR dotarł, a więc ich liczba może okazać się większa. W zakładach pracy chronionej pracuje tylko 13 osób. Na terenie powiatu nie istnieje żadna placówka nauczania specjalnego. Nie widać też szansy utworzenia na terenie powiatu Warsztatów Terapii Zajęciowej. Ze środków PFRON przekazanych do PCPR dofinansowano w ub. r. turnusy rehabilitacyjne dla 67 osób na kwotę ok. 32 tys. zł. 74 osoby skorzystały z dofinansowania na zakup m.in. sprzętu ortopedycznego. Utworzono też 9 stanowisk pracy, finansując zakup sprzętu i wyposażenia na kwotę 64 tys. zł. Udzielono również jednej pożyczki, pozwalającej rozpocząć własną działalność gospodarczą.

(dap)

ZAŁĄCZNIK INWESTYCYJNY

Nazwa zadania inwestycyjnego i jego lokalizacja	Przewidywany rok rozpoczęcia zakończenia	Wartość kosztorys. (szacunkowa) zadania	Dotychczas poniesione wydatki (na koniec roku bieżącego)	Pozostałość środków na r-ku inwestycyjnym	Środki wynikające z planów na rok budżet. ogółem w zł.	Środki z budżetu państwa	Środki własne budżetowe
1	2	3	4	5	6	7	8
I zadania kontynuowane							
1. Przebudowa drogi nr 313 Kozioł- Ptaki	2000-2003	430 000	324 421		76 600		76 600
2. Przebudowa drogi nr 310 Białki- Wykowo	2002-2003	271 000	104 179		117 630		117 630
3. Przebudowa ulicy Kolejowej m. Kolno	2002-2003	250 000	93 751		43 510		43 510
4. Przebudowa drogi nr 187 Grabowo- Guty Stare	2000-2003	435 000	370 694		50 000		50 000
5. Przebudowa drogi nr 325 Józefowo-Mały Płock-Wygrane	2000-2003	685 000	447 376		72 850		72 850
II zadania noworozpoczęte							
1. Przebudowa drogi Nr 179 Poryte- Dziezbia	2003	836 520	12 000		418 260		418 260
2. Przebudowa drogi nr 190 Grabowo -Suraty	2003-2006	390 000			31 870		31 870
3. Zakup kosiarzy do PZD w Kolnie	2003	3 700			3 700		3 700
4. Zakup sprzętu komputerowego do PZD w Kolnie	2003	3 300			3 300		3 300
5. Remont dachu budynku przy ul. Wojska Polskiego	2003	15 000			15 000		15 000
6. Zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej	2003	70 000			70 000	70 000	
7. Zakup sprzętu komputerowego w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie	2003	3 500			3 500		3 500
8. Zakup sprzętu komputerowego w Zespole Obsługi Szkół	2003	3 000			3 000		3 000
RAZEM		3 396 020	1 352 421		909 220	70 000	839 220

Z prac Zarządu i Rady Powiatu :

W miesiącu styczniu i lutym Zarząd Powiatu obradował czterokrotnie na posiedzeniach, na których poza pracami nad projektem tegorocznego budżetu powiatu zajmował się szeregiem innych spraw związanych z bieżącym wykonywaniem zadań powiatu.

Na posiedzeniu w dniu 9 stycznia br. :

- Zgodnie z uzyskaną akceptacją Rady Powiatu i odpowiednio – Rady Gminy Mały Płock - Zarząd podjął uchwałę o przeznaczeniu do zbycia na rzecz tej gminy, w drodze darowizny, nieruchomości zabudowanej ośrodkiem zdrowia, położonej na terenie wsi Mały Płock.

- Po rozpatrzeniu złożonych wniosków, w ramach obowiązujących uregulowań Zarząd zdecydował o rozdziale środków z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przewidzianych na dotacje w roku 2003 (w łącznej wysokości 50 tys. zł.) pomiędzy dwa spośród siedmiu podmiotów ubiegających się o dotację na dofinansowanie zamierzonych przedsięwzięć inwestycyjnych służących ochronie środowiska. Zarząd uwzględnił w tym zakresie wniosek Szpitala Ogólnego w Kolnie oraz wniosek Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodnej w Kolnie.

Zaproponowany przez Zarząd podział środków, o których mowa, znalazł swoje odbicie w planie finansowym PFOŚiGW, załączonym do uchwalonego przez Radę Powiatu (w dniu 6 lutego br.) budżetu powiatu na rok 2003.

- Zarząd postanowił wesprzeć finansowo kontynuowane od kilku lat przedsięwzięcia na rzecz integracji dzieci niepełnosprawnych w ich środowisku społecznym, przeznaczając z budżetu 400 zł. na zakup paczek dla dzieci uczestniczących w „X - Noworocznym Spotkaniu Integracyjnym”.

Na posiedzeniu w dniu 17 stycznia:

- Zgodnie z uzyskaną akceptacją Rady Powiatu – zarząd podjął uchwałę o przeznaczeniu do zbycia na rzecz Zakładu Energetycznego, za ustaloną cenę, działek zabudowanych transformatorami, położonych w Kolnie.

- Dokonano koniecznych, kolejnych zmian w przyjętym projekcie budżetu powiatu na rok 2003, z ustaleniem ostatecznej jego wersji po korekcie planowanych dochodów i wydatków, w związku z pomniejszoną dla powiatu (o ponad 270 tys. zł.) subwencją na ten rok w części oświatowej, drogowej i wyrównawczej.

- Zapoznano się z wnioskiem zgłoszonym z inicjatywą radnych gminy Kolno i mieszkańców

wsi Lachowo, Kielce Kopki i Stare Kielce , dotyczącym budowy chodnika wzdłuż drogi powiatowej we wsi Lachowo , odkładając decyzję co do sposobu jego załatwienia do czasu gdy możliwe będzie ustalenie (na podstawie bezpośrednich oględzin) istniejących potrzeb w zakresie remontów i modernizacji dróg powiatowych, zadań priorytetowych w tym zakresie i możliwości ich realizacji w najbliższych latach.

Wcześniej, podobne stanowisko zarząd załączył w odniesieniu do szeregu innych wniosków w sprawie remontów dróg powiatowych, zgłoszonych przez radnych gminy Kolno, a także – w odniesieniu do zgłoszonej pod koniec stycznia br. propozycji Wójta Gminy Kolno, dotyczącej realizacji wspólnej inwestycji drogowej w latach 2003- 2004.

Na posiedzeniu w dniu 30 stycznia :

- Zarząd negatywnie rozpatrzył wniosek Burmistrza Miasta Kolno o przejęcie w zarząd przez PZD pasów drogowych ulic: Dębowej i Aleksandrowskiej w Kolnie, z przejęciem w zamian przez miasto Kolno pasów drogowych ulicy Kościelnej i Placu Wolności. Przejęcie przez powiat ulic: Dębowej i Aleksandrowskiej wiązało by się bowiem z koniecznością przeprowadzenia postępowania w celu pełnego uregulowania stosunków własnościowych na gruntach pod tymi drogami i poniesienia dużych nakładów w związku z ich ewentualną budową i modernizacją.

- Zgodnie z wcześniejszą praktyką i ustaleniami przyjętymi na początku roku zarząd zapoznał się ze złożonym przez dyrektora Szpitala Ogólnego w Kolnie sprawozdaniem z wykonania planu finansowego tego zakładu za rok 2002, wysłuchał informacji o aktualnej sytuacji finansowej Szpitala oraz o podjętych i zamierzonych działaniach w celu naprawienia tej sytuacji.

- Za godną poparcia zarząd uznał inicjatywę zgłoszoną przez Burmistrza Miasta Kolna w sprawie współpracy samorządów lokalnych na terenie powiatu kolneńskiego i stworzenia formalnej płaszczyzny dla podejmowania wspólnych przedsięwzięć organizacyjnych i gospodarczych,

mogących zapewnić szybszy rozwój tych samorządów.

Zgodnie z propozycją Starosty - o przedstawionej inicjatywie burmistrza Kolna i ewentualnej roli władz powiatu w jej realizacji dyskutowano także na zorganizowanym w dniu 21 lutego br. spotkaniu z wójtami i burmistrzami, poświęconym problematyce związanej z tworzeniem i organizacją na terenie powiatu systemu zarządzania kryzysowego.

- Zgodnie z wnioskiem Starosty Zarząd postanowił skorzystać z możliwości wystąpienia, za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego, do Szefa Kancelarii Premiera z wnioskiem o przyznanie pomocy finansowej, ze specjalnej rezerwy, na naprawę i remonty dróg powiatowych zniszczonych wskutek ubiegłorocznego huraganu.

Wystąpienie Zarządu w tej sprawie zostało już wysłane do Wojewody.

Na posiedzeniu w dniu 18 lutego :

- Na poziomie z ubiegłego roku, to jest w wysokości 800 zł. - Zarząd ustalił na ten rok maksymalne kwoty dofinansowania opłat za kształcenie nauczycieli pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz rozszerzył specjalności i formy kształcenia, na które dofinansowanie może być przyznawane.

- Zatwierdzony został plan kontroli na rok 2003 we wszystkich jednostkach organizacyjnych powiatu (a także innych podmiotów korzystających z dotacji budżetowych) w zakresie gospodarowania środkami budżetowymi zgodnie z ustawą o finansach publicznych i ustawą o zamówieniach publicznych.

- Rozpatrzone wstępnie wnioski zgłoszone przez dyrektora Zespołu Szkół Technicznych w Kolnie o utworzenie w ramach tego „Zespołu” Liceum Ogólnokształcącego.

Przed podjęciem decyzji w tej sprawie, w celu rozpoznania stopnia zapotrzebowania na drugą tego typu szkołę w Kolnie - Zarząd postanowił o przeprowadzeniu w najbliższym czasie badań ankietowych wśród uczniów szkół gimnazjalnych na terenie powiatu.

Rada Powiatu :

Na sesji w dniu 6 lutego uchwaliła budżet powiatu na rok 2003 zgodnie z projektem przedstawionym przez zarząd oraz – na podstawie informacji i sprawozdania złożonego przez dyrektora Szpitala Ogólnego w Kolnie szczegółowo analizowała sytuację ekonomiczną szpitala.

DOCHODY

Wyszczególnienie	Dział	Plan na rok budżetowy 2003 w tym dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych	
		3	4
1	2	3	4
Rolnictwo i łowiectwo	10	460 750	460 000
Leśnictwo	20	79 400	4 000
Transport i łączność	600	27 340	0
Gospodarka mieszkaniowa	700	239 420	20 000
Działalność usługowa	710	158 000	158 000
Administracja publiczna	750	867 800	116 000
Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	754	1 630 000	1 630 000
Dochoły od osób prawnych , od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej	756	106 961	0
Różne rozliczenia	758	8 163 399	0
Oświata i wychowanie	801	130 190	0
Ochrona zdrowia	851	520 500	513 000
Opieka społeczna	853	920 730	543 000
Edukacyjna opieka wychowawcza	854	6 000	0
Ogółem		13 310 490	3 444 000

Gmina Mały Płock

Stop przemocy



O zjawisku przemocy mówi się dużo i często, ale mówi się dopiero wtedy, gdy zaistnieje. Gimnazjum w Małym Płocku przemoc chce uprzedzić i zapobiec jej obecności nie tylko w murach szkoły, ale w każdym momencie życia swoich uczniów. Właśnie temu celowi miał służyć spektakl przygotowany przez nauczycieli i uczniów szkoły „Stop przemocy”.

Spektakl pokazał jak rodzi się przemoc i jak z nią walczyć. W pierwszej fazie poszczególne zdarzenia, z pozoru błahe, doprowadzają

do powstania muru, coraz szczelniej zamykającego w swym obrębie świat skażony przemocą. Nienawiść, brak tolerancji, strach. Pokazano przemoc w rodzinie, szkole, na ulicy. Drugi etap pokazuje bezsensowność takiej sytuacji i sposoby jej przełamania. Mur zła zaczyna topnieć a pojawia się dom zbudowany na wyrozumiałości, miłości i wolności. Ostatni etap jest zaprzeczeniem pierwszego. To triumf wiosny, światła i kolorów. To taki świat, do którego prawo ma każdy.

W opinii nauczycieli i uczniów, gimnazjum w Małym Płocku jest miejscem dość bezpiecznym. Owszem zdarzają się tak jak wszędzie przypadki przemocy, ale nigdy nie przybrały formy drastycznej.

W zamyśle organizatorów takie akcje jak „Stop przemocy” mają właśnie zapobiec ich pojawieniu.

- Zło trzeba niszczyć w zarodku i tworzyć wokół zjawiska środowisko jak najgorsze do jego rozwoju – mówi organizatorka przedstawienia.

„Stop przemocy” nie jest jakąś wyrwaną z kontekstu akcją, jest to raczej podsumowanie kolejnego etapu pracy w tym zakresie.

- Uczniowie uczestniczą w zajęciach, uczących jak radzić sobie z przemocą, uczą się asertywności, uczestniczą w spotkaniach z Policją.

- Jest to jednocześnie podsumowanie jednego etapu i początek nowego. W spektaklu pojawiają się hasła miłości, przyjaźni i wolności, na podstawie których można zbudować świat bez przemocy. Dlatego budowanie musi trwać każdego dnia.

Spektakl sponsorowany przez PZU S.A w Kolnie, poza uczniami obejrzeli zaproszeni goście z kuratorium oświaty, Policji, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i władze gminy.

Z posiedzeń Rady Gminy Mały Płock

Pierwsza Sesja Rady Gminy odbyła się w dniu 14 listopada 2002 roku

Do dnia 1 marca 2003 roku odbyło się – 4 sesje Rady Gminy Mały Płock.

W okresie tym Rada podjęła – 23 uchwały w tym:

- 10 uchwał - **podjęto w sprawach organizacyjnych Rady;**

- 7 uchwał - podjęto w sprawach opłat i podatków lokalnych na 2003 rok.

- 1 uchwałę - podjęto w sprawie projektu budżetu gminy na 2003 r.

- 1 uchwałę - podjęto w sprawie zmian w budżecie gminy na 2003 r

- **1 uchwałę - podjęto w sprawie przejęcia darowizny przekazanej przez Radę Powiatu Kolneńskiego (Ośrodek Zdrowia w Małym Płocku przejęto z dniem 1 stycznia 2003 r)**

- 1 uchwałę - **podjęto w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych oraz określenia granic ich obwodów.**

- **1 uchwałę - podjęto w sprawie wyborów sołtysów rad sołeckich** (zebrania wyborcze sołtysów i rad sołeckich odbyły się w miesiącu styczniu).

- 1 uchwałę - **podjęto w sprawie powierzenia reprezentowania gminy w Międzygminnym Związku Wodociągów i Kanalizacji w Łomży** (Gminę reprezentują Pan Józef Dymerski i Zenon Batorzyński)

Kto za, kto przeciw?

Gimnazjum w Małym Płocku podobnie jak wiele szkół w powiecie, 14 lutego zorganizowało referendum unijne. Główną organizatorką głosowania była Alicja Zdankowska. Ponad połowa głosujących opowiedziała się za przestąpieniem Polski do Unii.



Lucyna Dymerska, dyrektor gimnazjum w Małym Płocku:

- Myślę, że wyniki głosowania dużym stopniu odzwierciedlą nastawienia do Unii całej społeczności Małego Płocka.



Alicja Zdankiewicz, opiekunka Klubu Europejskiego:

Przygotowania do referendum trwały ponad dwa tygodnie. Nie ukrywam, że zaangażowanie uczniów w przygotowanie imprezy przerosło moje oczekiwania.



OSTROŁĘKA

Autoryzowany Dealer

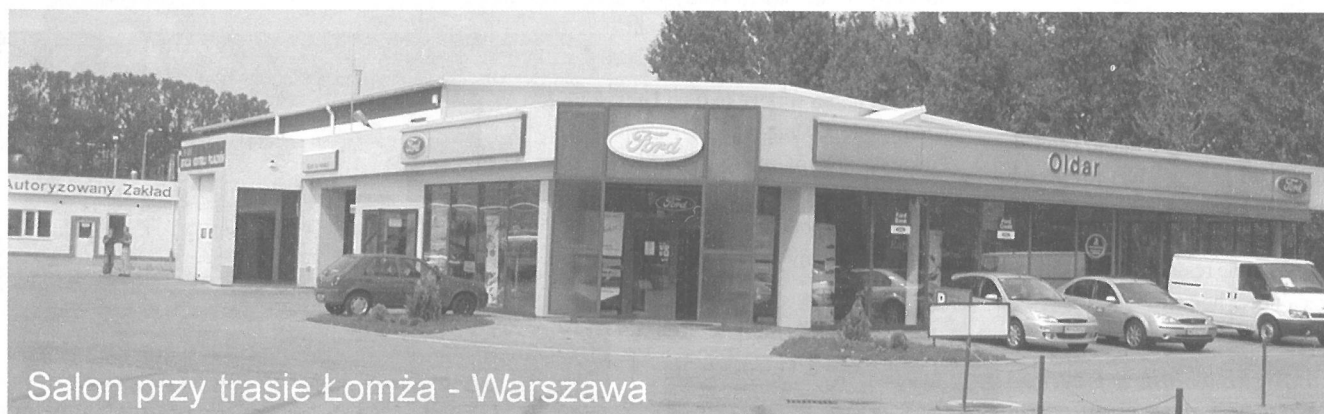


Oldar

ul. I Armii Wojska Polskiego 7B

tel./029/ 760 68 85 , fax /029/ 760 56 97, e-mail biuro@oldar.net.pl

Salon, serwis i zakład blacharsko-lakierniczy



Salon przy trasie Łomża - Warszawa

- sprzedaż samochodów nowych marki FORD
- sprzedaż oryginalnych części zamiennych i akcesoriów
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- naprawy blacharsko-lakiernicze

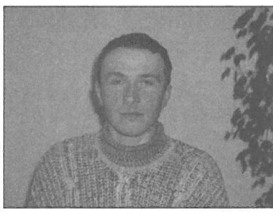


Dla stałych klientów korzystny system
ulg i rabatów.

Świadczymy usługi :

- napraw blacharsko-lakierniczych (autoholowanie tel.0606962081)
- rozliczenia bezgotówkowe z firmami ubezpieczeniowymi
- badań technicznych samochodów do 3,5 t

Przyjedź
zostań stałym klientem !!!



Jan Paliwoda, hodowca trzody chlewnej z Rupina:
- Nie ma żadnej różnicy w sytuacji finansowej tych rolników, którzy zainwestowali

duże pieniądze w rozwój gospodarstw i tych, którzy produkują tylko na własne potrzeby. Od momentu przejścia gospodarstwa zwiększyłem trzykrotnie jego areal, bo rolnictwo miało być traktowane poważnie. Dzisiaj zadaje sobie pytanie po co?

Dokończenie ze s. 1

Oplacalność na minusie

Głównym powodem, który zadecydował o proteście był drastyczny spadek cen skupu żywności wieprzowego, nawet poniżej 2,70 zł.

- Nie ma żadnej opłacalności hodowli świń, i żadnej regulacji rynku mięsnego – twierdzi Jan Paliwoda, rolnik z Rupina. Obiecuje się nam interwencyjny skup w cenie 3,20 – 3,50zł za kilogram. Nie mówi się jednak, że w tej cenie jest też „dola” dla pośredników, którzy mięso będą skupować. Rolnik taki jak ja, nigdy tej ceny nie osiągnie, bo pośrednik, chcąc zarobić proponuje cenę niższą, powiedzmy 3 zł. Czyli tak naprawdę dla nas cena wzrośnie realnie, o 20-30 gr., czyli poniżej opłacalności hodowli - tłumaczy Paliwoda.

Jan Prusinowski, rolnik z Czerwonego, zastępca przewodniczącego kolneńskiego koła LPR:
- Sytuacja na wsi sięgnęła już dna. Nie wiemy co czeka nas jutro, a proponuje się nam jeszcze większą niewiadomą, jaką jest Unia.



Sytuacja na wsi to nie tylko wynik ostatnich spadków cen produkcji rolnej.

- **To zaczęło się już ubiegłorocznej suszy.** Były bardzo niskie plony a to zmusiło nas do dodatkowych wydatków na zakup pasz. Większości nie stać było na zaciągnięcie kredytów suszowych, bo mieli do spłaty kredyty zaciągnięte na zwiększenie produkcji. – Dodaje Paliwoda

- Nie da się wytrzymać tylu ciosów w ciągu kilkunastu miesięcy – z goryczą mówią rolnicy.

Unia niejasna

Protestujący nie ukrywają negatywnego nastawienia do unijnej przynależności Polski. Miejsce blokady oplakatowano hasłami m.in. „Doili nas Sowietci, teraz doi nas Unia”.

- Skoro nasz własny rząd doprowadza nas do ruiny, to aż strach pomyśleć jak potraktuje nas Unia – twierdzi Jan Olszak, radny gm. Kolno.

- Na dobra sprawę to o tej Unii wiemy tyle, co nic- twierdzi Lech Piekarski, sołtys Czerwonego.- Słyszysz się tylko o tym, że będzie dobrze, ale nie podaje się, czego dokładnie możemy się po Unii spodziewać.

- Nie chcemy niczego za darmo

i nigdy nie chcieliśmy, na wsi nigdy lekko nie było. Ale chcemy wiedzieć, że nasza praca pozwoli nam godnie żyć. Nam i naszym dzieciom.

„Góra,, i my

Demonstrujący nie do końca wierzą, że blokadami doprowadzą do realizacji swoich postulatów. Odbierają sygnały poparcia od samorządów kolneńskich, ale zdają sobie sprawę, że rozwiązanie ich problemów może nastąpić tylko na „górze”

- Nie wiem czy można liczyć, że blokady w całej Polsce zmienią sytuację rolników, ale musieliśmy zasygnalizować, że jest źle i że jesteśmy u kresu wytrzymałości. Stoimy przed bankrutstwem, na które nie zasłużyliśmy – mówi Jan Prusinowski, jeden z organizatorów protestu. – A najgorsze jest to, że pomimo tych blokad, „górze” udaje, że problemu nie ma. (dap)

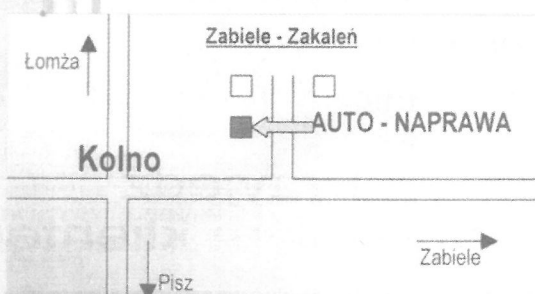


W pierwszym dniu blokady protestowało ok. 100 rolników z Czerwonego i okolic. Jak długo potrwa protest jeszcze nie wiadomo.

AUTO - NAPRAWA

Rafał Piwowski

RATY



- ☛ MONTAŻ I SERWIS INSTALACJI GAZOWYCH
- ☛ KOMPUTEROWE USTAWIANIE INSTALACJI GAZOWYCH
- ☛ AUTO - HOLOWANIE
- ☛ MECHANIKA POJAZDOWA
- ☛ BLACHARSTWO I LAKIERNICTWO

ZABIELE – ZAKALEŃ 36 TEL. (086) 474 38 35, KOM. 0 602 188 014



AMBRELA-SYSTEM S.J.

18-400 Łomża, ul. Konstytucji 3 Maja 2
tel. (0-...-86) 218-32-44, fax (0-...-86) 218-43-96
e-mail: ambrela@lomza.com

Profesjonalne usługi ochrony osób i mienia

- montaż systemów:
- alarmowych
- nadzoru wizyjnego CCTV
- nagłośnienia i wiele innych,
- monitoring zagrożeń: włamania, napadu, pożaru,
- monitoring pojazdów w systemie GPS/GSM,
- całodobowy serwis techniczny,
- szybka reakcja grup interwencyjnych,
- ochrona fizyczna,
- konwojowanie,
- sprzątanie obiektów i posesji.

PEWNOŚĆ • SPOKÓJ • BEZPIECZEŃSTWO
ZA ROZSADNĄ CENĄ

Obsługujemy ponad 1000 podmiotów gospodarczych na terenie całego kraju, głównie w województwach: podlaskim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim

Posiadamy ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, deliktowej oraz kontraktowej i ponosimy odpowiedzialność za szkody do kwoty 1.000.000,-PLN (słownie: jeden milion PLN)

Korzystając z ubezpieczenia
możecie Państwo uzyskać
ubezpieczeniowe w wysokości

ŁOMŻA	☎ (0-...-86) 218-32-44
WARSZAWA	☎ (0-...-22) 654-95-36
ZAMBRÓW	☎ (0-...-86) 271-61-87
OSTRÓW MAZOWIECKA	☎ (0-...-29) 745-81-67
CIECHANOWIEC	☎ (0-...-86) 277-15-55
MIKOŁAJKI	☎ (0-...-87) 421-55-66
WYSOKIE MAZOWIECKIE	☎ 0 604 996 851
KOLNO	☎ (0-...-87) 278-47-8
	☎ 0 693 290 909

NIE ZWLEKAJ ZADZWON JUŻ TERAZ!



Salon meblowy

"Jolã"

Duża oferta
mebli

Kuchennych, Pokojowych, Tapicerowanych



(meblościanki, segmenty młodzieżowe, komplety i zestawy wypoczynkowe, rogowki, sofy, wersalki) Meble systemowe, Meble stylizowane (dębowe, skórzane). Stoły, Krzesła

Bogata oferta mebli systemowych firmy



System XXI



System BRW



System POP



Sypialnie



System Kent



Sprzęt AGD (lodówki, pralki,
kuchnie gazowe)



SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ ORAZ NA RATY

W sprzedaży również

Skutery, motorowery, rowery (w promocyjnych cenach)
oraz zabawki dla dzieci z napędem elektrycznym



Zapewniamy transport mebli pod dom Klienta
Na terenie Kolna transport bezpłatny

Zapraszamy

Poniedziałek - Piątek w godz. 9.00 - 17.00

Sobota w godz. 9.00 - 14.00

Jolanta i Andrzej Stachelscy
ul. Wojska Polskiego 46

18-500 Kolno

Tel./fax 0 prefix 86 278 24 84

Tel. 0 prefix 86 474 01 87

Kolneńskie LO ma pracownię europejską *Wiedza to boży dopust*

Na zaproszenie Klubu Europejskiego kolneńskiego LO, 14 lutego gościem tej szkoły był dr Maciej Perkowski z wydziału prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Jego obecność związana była ze szkolnym referendum europejskim i otwarciem pracowni Klubu. Gość wystąpił przed licealistami z wykładem na temat Unii Europejskiej.

Aula kolneńskiego LO nie zdołała pomieścić wszystkich uczniów pragnących posłuchać wykładu, a do jej wnętrza trudno było się przecisnąć. Maciej Perkowski mówił nie tyle o samej Unii, co o sposobie docierania do rzetelnej o niej informacji.

-Wiedza to boży dopust, a problemem jest brak wiedzy na temat Unii. Musicie sami na

Młodzież słuchała wykładu z dużym zainteresowaniem, a niektóre wypowiedzi nagradzała brawami, i nic dziwnego, bo wykładowca prowadził go z temperamentem i dowcipem. Spore rozbawienie wywołała wypowiedź, że w szkołach unijnych ściąganie na lekcjach jest bardzo źle postrzegane przez samych uczniów.

- Ściąganie ogranicza dostęp do dobrodziejstw wiedzy, tylko systematyczna praca czyni nas coraz wartościowszymi. Nie wiercie w bajki, że przydarzy się wam jakieś cudowne zrządzenie losu i z dnia na dzień staniecie się kimś znaczącym. Filozofia małych kroczków to recepta na suk-



własną rękę, tak wnikliwie szukać tej wiedzy, aż sami stwierdzicie, że jesteście na dobrym tropie. Tylko tak możecie dokonywać ważnych dla was wyborów - przekonywał licealistów Perkowski.

ces i sprawdza się zawsze. To właśnie uczyń was konkurencyjnymi dla waszych rówieśników z Unii - przekonywał Perkowski.

Po wykładzie, przy udziale gościa, starosty i wicestarosty kolneńskiego oficjalnie otwarto pracownię Klubu Europejskie. Będzie ona miejscem spotkań i pracy klubowiczów, tam też informacje na temat Unii będą mogły uzyskać osoby z zewnątrz.

- Zgłaszaliśmy pomysł „wykorzystania” młodzieży i studentów stowarzyszonych w takich klubach na informatorów, którzy będą zatrudniani w gminach, ale nie wzbudziło to większego zainteresowania. To wielka szkoda, bo są to ludzie o bardzo szerokiej i aktualnej wiedzy unijnej. Być może lepiej sprawdziliby się w roli informatorów niż osoby, które dopiero będą uczestniczyć w szkoleniach - powiedział w rozmowach kulturalnych Maciej Perkowski.

Działający przy LO Klub Europejski powstał z inicjatywy Krystyny Skrodzkiej. Jej działalność została doceniona na ostatnim Forum Dialogu Szkolnych Klubów Europejskich województwa podlaskiego, na którym panią Krystynę wybrano do zarządu Szkolnych Klubów. Będzie ona koordynować działalność klubów w byłym województwie łomżyńskim.

(dap)

Gimnazjum w Zabieliu pomaga Oli

Akcję pod nazwą „Pomóż Oli” wzruszenie cierpieniem i sytuacją rodzinną poparzonej Oli gimnazjaliści z Zabieliu rozpoczęli 22 stycznia. Na pomysł zbiórki pieniędzy wpadli uczniowie klasy IIc. Włączyli do niej nie tylko uczniów i nauczycieli gimnazjum, ale także znajdującą się w tym samym budynku szkoły podstawowej. Pierwsze pieniądze zebrano zaraz po rozwieszeniu plakatów informujących o akcji i wykonaniu specjalnych puszek oklejonych zdjęciami Oli. Kolejne wpływały jako opłaty za dedykacje podczas choinki szkolnej.

Akcję przerwano na okres ferii, by tuż po nich zrealizować nowy pomysł. Otóż uczniowie klas IIc, IIIa i IIIc po kolei piekli ciasto i sprzedawali je na szkolnym korytarzu. Inicjatywa ta cieszyła się znów bardzo dużym zainteresowaniem. Akcję zakończono 13 lutego. Po zsumowaniu wszystkich pieniędzy okazało się, że zebrano 317 zł i 35gr. / gimnazjum - 264, 35zł, szkoła podstawowa - 53zł/. Choć, jak uważa główna organizatorka i pomysłodawczyni zbiórki, Katarzyna Murawska, nie jest to wiele, to jednak warta pochwały jest sama chęć czynienia dobra. Miejmy nadzieję, że uczniowie z Zabieliu na tym nie poprzestaną.

/ew/

Konkurs na limeryk

Klasa Vb ze szkoły Podstawowej nr 1 ogłasza konkurs dla dzieci na limeryk. Treść utworu powinna zawierać elementy związane z Unią Europejską, oczywiście, z przymrużeniem oka. Gospodarz klasy - **Hubert Sutkowski**, dostarczył nam limeryk stworzony na jednej z lekcji wychowawczych:

Raz pewien pan rodem z „Misia”,

na punkcie imion miał fisia.

By krzewić nową tradycję,

na Unię przechrzcził Patrycję, bo żenić chce ją już dzisiaj.

Jeśli potraficie napisać podobny lub jeszcze bardziej przesycony nonsensownym humorem utwór, to wysyłajcie swoje prace na adres:

Klasa Vb

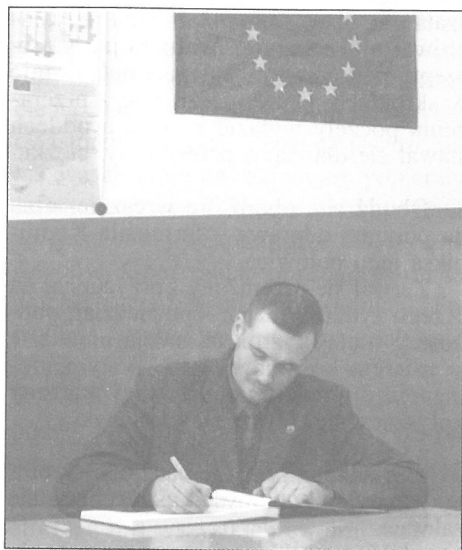
Szkoła Podstawowa nr 1

ul. Wojska Polskiego 22

18-500 Kolno

z dopiskiem „Limeryk” do dnia 15.04. 2003.

Najlepsze limeryki zostaną nagrodzone i opublikowane w numerze specjalnym gazetki klasowej.



dr Maciej Perkowski jako pierwszy wpisał się do książki gości pracowni

„Szatańskie Wersety”

Chociaż Gal to człek do zabawy skory, wypytki, wybitki, od uciech wszelakich nie stroniący, to jednak uparty. Ale żeby aż tak?! Nie i koniec, nie i już, nie i kwita, nie bo nie, nie i ani rusz! Zaprzeć się jak stara dziewoja, progu chałupy się uciąć i ryczeć nieeee?! - drepć po wyślizganych kamieniach bocznego duktu, mamrota pod wąsem Komuniks.

Może ta pora nieprzyjazna, chłodem smagająca, ścisnęła rozpalone umysły, marazm ogólny czyniąc?. Nawet największy zapaleniec biesiadny łeb rozzochrany spuści, wąsiska i brodę memlając, gębę wykrzywi i - Nie! Nie! Nie! - odburknie.

Jak z tego marazmu lud wyrwać, wykorzeńić ospałość, upór przekuć na werwę, w knieje ruszyć, za dziemi się puścić, poucztować, pogwarzyć? - dręczył się niezmiernie i aż dreszcz nieprzyjemny wozem tarmosił.

Błogi spokój ułożył się nad galijską osadą, od kiedy ostatnie żurawie kupry poderwały i długie szyje wyciągnęły w strony zatwardziałych przeciwników się wyniosły. Rzymian ni widu ni słyhu.

Nawet najmniejsze podjazdy przestały się zapędzać w te strony. Dzielni Galowie zmarkotnieli. Prac po pyskach już nie ma kogo. Łupów zdobywać i uciesznych igraszek wyprawiać nie ma na kim. Jak tu teraz serca radować, kiedy pustka taka, a lud rycerski w bezrobociu się pograża?.

Ciężkie czasy, kiedy zajęć wszelakich brak. Ale jeszcze cięższe dla głównodowodzącego, bo co z takim nicnierobieniem zrobić? Frasował się Komuniks, frasował, wyteżał do granic wytrzymałości skołatana głowę, dreptał po brukach dziedzińca, ścieżek i rozdroży, dreptał, dreptał i jedyne co wydreptał, to wielką dziurę w lewym chodaku.

Późna pora dnia zastała drepca wodza pod drzwiami własnej chaty, gdy odczuł jakiś łomot za prawym uchem, grunt rozstał się pod nogami, a siła nieczysta ciągnęła go w głęboki czarny tunel.

Przejmujący chichot zalewający uszy i przedziwny aromat wdzierający się do nozdrzy począł uświadamiać Komuniksowi, że znalazł się w miejscu co najmniej podejrzanym.

-Ki diabeł? - zapytał się sam siebie w myślach.

-O przepraszam! - wyłonił się dość uprzejmy, acz przenikliwy głos - jestem dopiero protegowanym na stażu, a nazywają mnie Ajaks.

Przez mgliste opary przesłaniające oczy Komuniksowi rysowały się coraz wyraźniejsze kształty postaci dość wysokiej w

czarnym surducie z czerwonymi wyłogami, o rozbawionej twarzy z kozią bródką i przenikliwym spojrzeń.

Ajaks, Ajaks - szukał w pamięci niepokojnie - przecież to mitologiczne bóstwo.

-Brednie Komuniksie, jakby czytając w myślach odparł natychmiast wszechwiedzący - przecież widzisz mnie i słyszysz. Ale dość o tym, przecież nie o mnie tu chodzi.

-A o kogo? - spytał niepewnie nasz bohater.

Czybyś razem z chodakiem wydreptał również dziurę w umyśle?. Coś za coś. Nie dziw się Galom, że są nieufni! Dałeś im jakąś zachętę?

Jak to?... łapówki? - przeraził się Komuniks. Że naród dla władzy to normalne, ale żeby odwrotnie? Nie oni tego nie pojmą - to niezgodne z tradycją!

Tak, tak - ta wasza tradycja, błędny myślicielu. Bramy zamknięte, chociaż Rzym już nie napiera, nastroje smętne, ukryta beczynność.

Właśnie to ostatnie chciałem wyeksportować za bramy, ale lud nieufny - skromnie napomknął Komuniks.

-Jesteś kiepsko poinformowany - zachęcał wszechwiedzący. Różnych rzeczy można się dowiedzieć, kiedy się na pastwiskach przegłada wasze woły.

-Kradniesz nasze woły! - rozsierdził się wódz.

-Uchowaj Bo.. / zaciął się Ajaks i nerwowo się rozejrzał / - tu jestem zwykłym konsultantem na etacie i widuję jak twoi wojownicy przez płoty czmychają na polowania.

-To źle, że polują? - zdziwił się Komuniks.

-Niby nie, ale bez asygnaty - w lasach Iberów, Franków, Dunów, Germanów? - odparł pytaniem na pytanie Ajaks. I czy aby tylko polują, skoro w wiosce są jacyś ospali i niemrawi.

-Co zatem sugerujesz Ajaksie? - Pomyśl, macie podobno równoprawnienie, a Galijki to ponętne niewiasty.

-Nieee roozumiem! - trochę rozsierdzony stwierdził Komuniks.

Ajaks pochylał się nad uchem Komuniksa i gestykulując dobitnie wyjawiał mu szatański plan. Komuniks zrazu przysłuchiwał się uważnie. Wsłuchując się w szept, czuł coraz mocniejsze pulsowanie w skroniach. Oczy pęczniąc z przerażenia poczęły wyłazić z orbit, a oddech stawał się dławiący, przerywany, ciężki.

Obudź się, obudź się wreszcie, czas na poranną odprawę - tarmosiła Komuniksa jego połowica.

Zerwał się przerażony i przycupnął na brzegu zydła. Widzisz - powiedział, podnosząc mętny wzrok na swoją niewiastę - miałem koszmarny sen. W tym momencie dojrzał w uchu swojej matrony kołyszający się, błyszczący kolczyk.

-Co to jest? - spytał zaskoczony.

-Oj Komuniksie, nie bądź taki skromny - to był miły pomysł - uśmiechnęła się zalotnie.

-Jaki pomysł?, czy pomysł? - zatrwożył się Komuniks.

Tragikomiks.

"DROGA" DO SERCA										UTRZYMANKA
PRZECINEK	22	KRÓLOWA NAUK		OZDOBA STOPÓW	ZGODA PRZYJAZN					TYP DAEWOOD
				CERKWIENNY OBRAZ	TRZEZWIĄCE			30		7
NA REKACH DAMY			17							
TREŚC ROZMOWY			3	33			26		18	OPERA GILBERTA BECAUD
					JEDNOSTKA MASY			12	42	
4			39							
INICJUJE WYBUCH										
DIABEL SZATAN			10					37		35 25
31			40		9	WIELKA IŁOŚC	36			21
						Z JAWA WIDMO				
KRAJ PACHNĄCY ŻYWICA			14			34			IMIE OPAŃII	UKRYTA DRWINA
WZÓR MODEL	SSAK Z TRĄBA			ULUBIENIEC BENIAMINEK					IMIE FARRROW	15 44
CENNA PĄSZA DLA BYDŁA			1	27		UROK	28	32		SLYNNY NA RZECIE KWAI
						NICHOLAS AKTOR				
							8	29		CYGAN
										2 13
MATERIAŁ DEKARSKI			24						IMIE ZOFFA	11 43 19
PTASIE SPIEWY			38							DŹWIĘK PODWYŻSZONY O POLTON
										41 20
			23							5
										GWAROWO REWOLWER

KRZYŻÓWKA

KRZYSZTOF SZOSTKOWSKI
Literę z ponumerowanych pól od 1 do 44 utworzą rozwiązanie

TROCHEŃ KULTURY... PANOWIE

Dzisiaj o naprawdę wielkiej kulturze. A precyzując o o kulturze Wielkich Tego Świata. Bo tak trzeba chyba nazwać ludzi, którzy *trzęsą* naszą biedną planetą. Mam na myśli obserwowany z olbrzymim napięciem spektakl, który rozgrywa się już od ponad trzech miesięcy na naszych oczach. Przypomnę, iż przywódca pewnego wielkiego kraju zagroził wojną przywódcy drugiego całkiem dużego kraju (tyle, że na drugim krańcu Ziemi) jeżeli ten nie spełni jego warunków. Czyli nie rozbroi się, nie wypleni terroryzmu, który dotychczas popierał i nie ustąpi z zajmowanego od wielu już lat stanowiska. Żądania są jak najbardziej sensowne i godne poparcia. Broń nie tylko masowego rażenia należy niszczyć i to we wszystkich krajach. Terroryzm jest najgorszą formą wyrażania swych racji, a dyktatura gnębi ludzi nie fizycznie ale największe szkody wyrządza w psychice uciśnionych – co do dzisiaj doskonale widać na naszym przykładzie.

Jednak przyglądając się dokładniej całym tym podchodom związanym ze wspomnianą groźbą zaczynam mieć poważne wątpliwości czy to na pewno chodzi o te trzy przyczyny. Wszak jest jeszcze parę innych krajów, które nawet nie kryją się z tym, że posiadają broń jądrową. Wiele też jest państw, w których popiera się terroryzm, a jedyną znaną władzą jest dyktatura. Dlaczego więc padło na ten a nie inny kraj? Być może powód tak naprawdę jest zupełnie inny. Wszak Irak jest drugim na świecie wydobywcą ropy..., zaś USA największym konsumentem tegoż surowca, a więc...

Panowie! Po co nas zwodzicie. Powiedźcie szczerze o co w tym wszystkim chodzi. Spotkajcie się na ubitej ziemi, dajcie po pyskach, a następnie usiądźcie przy stole i porozmawiajcie. Nie narażajcie na cierpienie i śmieć wielu setek tysięcy istnień ludzkich. Przecież jeszcze nie tak wasze kraje nawzajem się popierały. Jeden niech wycofa swoje wojska, a drugi rozgoni obozy szkoleniowe dla wywrotowców. Obaj niech zamieniają broń na chleb i narzędzia do jego produkcji. Pozwólcie żyć swoim *poddanym* spokojnie. Niech sami decydują o swoim losie, w którego boga chcą wierzyć (bo i takie podteksty może mieć ta wojna) i kto ma nimi rządzić. Zlikwidujcie tajną policję, miejsca tortur i fabryki broni. Przestańcie straszyć nas wszystkich swoimi szalonymi pomysłami.

Po prostu: TROCHEŃ KULTURY... PANOWIE.

Powiatowy konkurs plastyczny pt. "Wielkanocne Rozmaitości"

Organizatorzy:

Kolneński Dom Kultury

Starostwo Powiatowe w Kolnie

Cel konkursu

1. Kultywowanie tradycji ludowej związanej ze Świętami Wielkanocnymi

2. Stworzenie dzieciom i młodzieży z naszego regionu prezentacji swojej twórczości

Przedmiotem konkursu są: 1. Palma Wielkanocna, 2. Pisanka, 3. Kartka Świąteczna, 4. Zabawka Wielkanocna

Nadesłane prace oceniane będą w następujących kategoriach wiekowych: dzieci do lat 10, 11-14 lat, 15 lat i starsi.

Prace należy nadsyłać do 28.03.2003 na adres Kolneńskiego Domu Kultury, ul.: M. Konopnickiej 4, 18-500 Kolno lub dostarczyć osobiście do KDK, szczegółowych informacji udziela inst. Robert Zieliński tel. 278 22 21.

Prace konkursowe nie będą zwracane i staną się własnością Kolneńskiego Domu Kultury

Najlepsze prace zostaną zaprezentowane na wojewódzkim konkursie w Mońkach

W tym miesiącu kino "Wrzos" zaprasza jeszcze na filmy: w dniach 8-10 *Rajd* (Francja), 15-17 marca *Droga do zatracenia* (USA), 21.03-27.03 *Władca Pierścieni - Dwie Wieże* (USA) i w dniach 29-31 marca *K-19* (USA)

PODLASKIE SPOTKANIA Z NATURĄ

...to tytuł wystawy, którą można już od 17 lutego podziwiać w Sali Baletowej KDK. Są na niej prezentowane prace młodych adeptów sztuki fotograficznej, którzy działają w Pracowni Fotografii VII LO w Białymstoku. Zdjęcia ukazują piękno ziemi podlaskiej. Wiele z nich charakteryzuje się świeżością spojrzenia i nierzadko humorem. Warto popatrzeć na naszą ziemię oczami tych młodych ludzi. Może się okaże, że nie trzeba wyjeżdżać w dalekie kraje by móc doznawać przeżyć estetycznych. Wystarczy rozejrzeć się dokoła i spróbować docenić to co otrzymaliśmy od Matki Natury. Przechodząc koło naszego domu kultury, zajdźcie na chwilę na piętro i w spokoju pooglądajcie zgromadzone prace. Zobaczycie, że piękno mieści się zarówno w zachodach słońca nad rozlewiskiem rzeki jak i w chropowatości kory starego drzewa. Trzeba tylko nauczyć się je dostrzegać.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10⁰⁰ do 18⁰⁰.



KDK zaprasza:

- wszystkich miłośników szachów na spotkania przy planszy w każdy poniedziałek od godz. 18⁰⁰ i czwartek od godz. 18³⁰.

- seniorzy zapraszają wszystkie osoby w *kwiecie wieku* na spotkania w swoim klubie w każdą środę od godz. 16⁰⁰

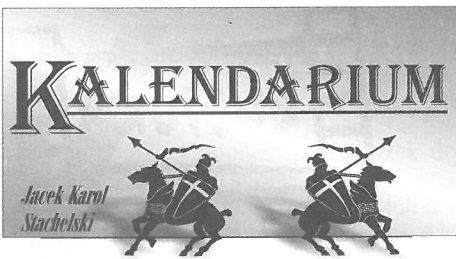
- są także jeszcze miejsca na kursie dla kierowników wycieczek i dla nauczycieli o tematyce: "Specjalne trudności w nauce"

Kolneński Dom Kultury informuje, iż w dniu 25 marca odbędą się w naszej placówce **eliminacje powiatowe XVI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego**. W konkursie mogą brać udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i dorośli.

Turniej odbędzie się w czterech kategoriach: recytacja, poezja śpiewana, "Wywiedzione ze słowa" i monodram.

Warunkiem koniecznym jest nadsyłanie (pocztą lub osobiście) zgłoszeń na adres : **Kolneński Dom Kultury, ul. Konopnickiej 4, 18-500 Kolno**. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 15 marca.

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udziela instruktor KDK – Kazimierz Koter, tel. 278 22 21



Co ma wspólnego z nami św. Brunon z Kwerfurtu?

Jeśli jakakolwiek postać jest kojarzona z naszymi stronami to jest nią przede wszystkim na poły mityczny Jan z Kolna. Dobrze jeszcze jak ludzie wiedzą, czym on się wstawił, bo ja np. spotkałem się ze stwierdzeniem, że to polski święty... Tymczasem sławnych ludzi była u nas cała masa, a niektórych nawet znał cały świat.

Niewątpliwie słynną postacią był św. Brunon, zamordowany przez pogańskich Prusów 14 lutego (lub 9 marca) 1009 r. Urodził się on w Kwerfurtcie, w bardzo zamożnej rodzinie, a kolejne doświadczenia zdobywał na dworze cesarskim, w klasztorze benedyktynów w Rzymie i jako pustelnik. Po powrocie do Niemiec szybko został arcybiskupem i rozpoczął swą działalność misyjną na wschodzie: w Polsce, na Rusi i Węgrzech. Z inspiracji Bolesława Chrobrego udał się w swą ostatnią misję do Prus, gdzie za głoszenie wiary zginął i jako męczennik ogłoszony został świętym. Właśnie jego ostatnie dni życia wiążą się z naszym terenem.

Chociaż sprawa jest przedmiotem zażartej dyskusji między historykami starającymi się przypisać świętego różnym ziemiom, jedna z wersji, zresztą najobficiej umotywowana, głosi, że św. Brunon

wyruszył w 1008 r. „z Łomży na północ, drogą z Kolna w kierunku na Pisz i Giżycko”. Za miejsce męczeństwa zaś uznano najbliższe okolice Pisz i Giżycka. Z nim miały być związane szczątki romańskiego kościoła w Łomży i rozwinęty kult świętego nad Niegocinem.

Zanim jednak dokonał żywota, udała mu się rzecz niesamowita. Otóż przekroczywszy granicę ziem pruskich udał się do naczelnika małego plemienia i głosił Słowo Boże. Zrobił tak wielkie wrażenie, że ów naczelnik imieniem Netymer zwołał wiec, na forum którego biskup miał dać świadectwo swej wiary. Wiecujący w liczbie około trzystu zażądali, by przeszedł przez ogień, zaś on to uczynił! Widząc taką wolę niebios, mężczyźni wraz ze swym naczelnikiem zbiorowo dali się ochrzcić. Podbudowany sukcesem święty udał się z towarzyszami do następnego plemienia, gdzie został uwięziony i wkrótce pozbawiony życia.

Złośliwcy mogą zatem powiedzieć, że Brunon miał tyle z Kolnem wspólnego, że przez nie przejechał, ale dadzą tym tylko dowód swej ignorancji. Najstarsze bowiem opisy pogranicza prusko – mazowieckiego przesuwają znaną nam granicę daleko na południe, aż po Narew. Najbardziej szczegółowy przedstawia na interesującym nas odcinku jako rzeki graniczne Skrodę i Pisę!!! Nie da się zatem wykluczyć, że chrzest Netymera i jego współplemieńców miał miejsce właśnie gdzieś tu, a przynajmniej dotyczył tutejszej ludności. Dowodów bezpośrednich na to nie posiadamy, jednak co szkodzi nam wierzyć...

Chcąc poszerzyć swą wiedzę na ten temat polecam następującą literaturę: H. G. Voigt, Brun von Querfurt und die Bedeutung seines Missionswerks, Altpreussische Monatsschrift, R. 1908, Bd 45; W. Jemielity, Św. Brunon z Kwerfurtu, Studia Warmińskie, R. 1982, t. 19; G. Białuński, Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich, Olsztyn 1999 i E. Kowalczyk, Topografia granicy mazowiecko - krzyżackiej w świetle ugody granicznej z listopada 1343 roku, Kwartalnik Historyczny, R. 1992, nr 1;

Dwudniowe zmagania.

Po raz kolejny w dniach 15-16 lutego na sali gimnastycznej w SP w Borkowie, spotkali się sympatycy tenisa stołowego z terenu Gminy Kolno, na turnieju zorganizowanym przez Radę Gminną Zrzeszenia LZS w Kolnie.

Uczestnicy imprezy walczyli o mistrzostwo Gminy Kolno w tej dyscyplinie. Turniej od wielu lat cieszy się dużym powodzeniem. W tym roku wystartowało, aż 138 uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz młodzieży starszej z terenu gminy. Grano systemem pucharowym mecze do dwóch wygranych setów w każdej z grup wiekowych. Po zaciętych zmaganiach najlepszymi w kategorii „Młodzik I” klasy I-IV-, zwyciężyły wśród dziewcząt : **Jermacz Karolina** (Czerwone), Zabłocka Ewa (Borkowo), Lewandowska Paulina (Czerwone), natomiast wśród chłopców: **Cwalina Rafał** (Janowo), Bednarski Marcin (Czerwone), Cwalina Grzegorz (Janowo). W kategorii „Młodzik II” kl. V-VI wgrały : **Kowalczyk Justyna** (Czerwone), Przytuła Justyna (Czerwone) Nicewicz Renata (Janowo). Najlepszym z chłopców w tej kategorii okazał się **Piekarski Tomasz** (Czerwone), przed Banachem Łukaszem (Czerwone), i Gołebiewskim Krystianem (Lachowo). W kategorii „Kadet”, w której startowała młodzież szkół gimnazjalnych zwyciężyła **Sielawa Magdalena**, pokonując Bazydło Martynę i Zielińską Justynę, wszystkie z Borkowa. Również w tej kategorii najlepszymi okazali się uczniowie Gimnazjum w Glinkach. Wygrał **Korwek Tomasz** przed Jaroś Marcinem i Szczechem Piotrem. W najstarszej kategorii „Senior” zwyciężył **Kowalewski Adam** z Lachowa pokonując Piwowarskiego Michała (Borkowo) i Ramatowskiego Cezara (Wykowo). Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Organizatorom należy pogratulować sprawnego przeprowadzenia zawodów i pozazdrościć frekwencji. LZS po raz kolejny udowodniły, że chętniej młodzieży do uprawiania sportu nie brakuje. Wystarczy trochę chęci, by zorganizować imprezę dla tak wielu. Informacji redakcji udzielił Inspektor WZ LZS d/s Gmin Roland Długozima. **pah**

CZAS PRZEMIANY



Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

Wkroczyliśmy w Okres Wielkiego Postu, w czas czterdziestodniowej pokuty. Co to oznacza dla nas ludzi wierzących? Czy dostrzegamy w tym działanie łaski Bożej, czy też jest on dla nas czasem, który trzeba z konieczności przetrwać?

Niech tych kilka refleksji pozwoli nam zastanowić się nad naszym osobistym podejściem do praktyk wielkopostnych i ich znaczenia dla życia chrześcijanina.

·Jaki jest cel Wielkiego Postu?

Wielki Post ma na celu takie przygotowanie umysłów i serc, aby uwolnione od ciężaru grzechu mogły zanurzyć się w Tajemnicy Paschalnej tzn. w męce śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa; żeby mogły otworzyć się w pełni na prawdę, że „Bóg tak umiłował świat, że Syna Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy miał życie wieczne” (J 3,16). Czas Wielkiego Postu dany jest nam na to, abyśmy nauczyli się patrzeć na Jezusa, który przychodzi, aby nas zbawić. Jednocześnie musimy zrozumieć, że Bóg nie działa za człowieka, potrzebuje jego przyzwolenia i współdziałania, wewnętrznej decyzji: „wstanę i pójdę do domu Ojca.” Po prostu trzeba się nawrócić, bo pierwsze wezwanie Pana Jezusa brzmi zawsze: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

·Jaką prawdę o człowieku możemy odkryć dzięki praktykom wielkopostnym?

W Poście mamy doświadczyć, dotknąć naszej grzeszności, tzn. zobaczyć w świetle Bożym, że naprawdę jesteśmy grzesznikami. Jeżeli ktoś mówi, że nie ma grzechu, to nie ma w nim prawdy, jest kłamcą. To właśnie Zły, ojciec kłamstwa, zwodzi: będziecie jako bogowie, a więc bez grzechu.

O grzechu przekonuje Duch Święty. Ten, kto się chce nawrócić, winien trwać w żarliwej modlitwie: przyjdź, Duchu Święty, pokaż mi moją grzeszność. Najczęściej widzimy bowiem to, co chcemy zobaczyć, a Duch Święty pokazuje to, co najbardziej przeszkadza w drodze do Boga. Bywa, że najbardziej niebezpieczne są te grzechy, których my nie widzimy, a z których Bóg chciałby nas uwolnić. Niekoniecznie muszą to być grzechy ciężkie.

·Jakie są zewnętrzne oznaki nawrócenia człowieka?

Takim najbardziej widocznym znakiem gotowości człowieka do nawiązania z Bogiem relacji przyjaźni jest spowiedź sakramentalna, czyli sakrament pojednania i pokuty. Przystępując do krótkiej konfesjonału otwieramy swoje serce na działanie miłosiernej miłości, odnawiamy „synowską” więź z Ojcem.

Dodajmy, że warunkiem pojednania się z Bogiem jest pojednanie z bliźnim. Jeżeli ktoś myśli o nawróceniu, musi zacząć od uporządkowania siebie — przestrzeni sobie najbliższej. Przede wszystkim trzeba się przyjrzeć swoim relacjom z najbliższymi: z żoną, mężem, dzieckiem. Przestrzeń przebaczenia musi zaistnieć w twoim domu, gdyż tam masz najpierw szukać przebaczenia: albo o nie pro-

sić, albo samemu przebaczyć.

·Co jest jeszcze potrzebne do dobrego przeżycia Wielkiego Postu?

Jeżeli ktoś chce się nawracać, niemożliwe, żeby zrobił to bez pomocy Słowa Bożego, żeby nie wziął do ręki Ewangelii. Słowo Boże to „miecz Ducha”, to Słowo skuteczne, to miecz obosieczny, przenikający głębię naszego serca. Chodzi tu zwłaszcza o osobistą modlitwę opartą o słowo Pana Jezusa. Najważniejsza jest przy tym modlitwa do Ducha Świętego, wezwanie Go, przeczytanie pewnego fragmentu i zastanowienie się nad tym, kim jest Ten, który mnie kocha i co chce mi powiedzieć.



·Jakie znaczenie ma post w religii chrześcijańskiej?

Warunkiem sensownego postu jest sprawiedliwość. Pierwsze musi być przebaczenie, pojednanie z bliźnim, wyrównanie krzywdy. Inaczej post staje się fałszem, obłudą.

Jest post, który można nazwać cieleśnym. Dotyczy on wstrzemięźliwości, opanowania zmysłów i ma poskromić ciało. Jest to, krótko mówiąc, próba doświadczenia własnego ciała w imię miłości do Jezusa Chrystusa, aby poczuło głód, aby jego zmysły się wyostrzyły. Głód ciała odsyła nas do innego głodu, głodu wartości duchowych, głodu Boga. Poza tym ciało wyposzczone jest wrażliwsze na poruszenia Ducha.

Jest jeszcze inny post, który dotyczy tego, co do nas dociera, tego, co jest na zewnątrz. Kiedy Jezus miał pościć, Duch Święty wyprowadził Go na pustynię, daleko od ludzi. Tam, gdzie wszelkie zmysły zostały niejako zawieszane w próżni. Tam, gdzie jest tylko cisza. I Bóg. Wychodząc na pustynię postu, odcinając się od tego świata, doświadczamy swego istnienia w całym rozdarciu. I w ten czas z człowieka wychodzi to, co w nim zostało, co kiedyś wchłonął jak gąbka.

Kiedy szatan zaczął kusić Pana Jezusa? Właśnie wtedy, kiedy On pościł i był wyczerpany. Pan Jezus też doświadczał słabości.

Post jest również łamaniem własnego egoizmu. Św. Jan od Krzyża powiedział, że nieważne, czy ptak jest przywiązany łańcuchem, czy cienką nitką, bo i tak nie polecą. Jeżeli nie masz czasu dla Boga, bo nie potrafisz przerwać pracy albo odejść od telewizora, to jesteś w takiej samej sytuacji jak ktoś, kto jest uzależniony od narkotyków. Nie chodzi bowiem o to, od czego jesteś uzależniony, problem jest w tym, że straciłeś wolność. I dlatego post jest próbą wybicia się na wolność mocą Ducha Świętego.

·Dlaczego jałmużna jest tak istotnym elementem Wielkiego Postu?

Istnieje zależność pomiędzy modlitwą, postem a jałmużną, czyli dziełem miłosierdzia. Poprzez modlitwę człowiek wyrabia w sobie wrażliwość na sprawy duchowe i na drugiego człowieka. Dzięki niej widzi bliźniego, który jest w potrzebie. Poszcząc, oszczędza, po to, żeby to, co wypości, zamienić w jałmużnę i dać drugiemu człowiekowi. W ten sposób post ma wymiar również dobroczynny, ukierunkowuje nas nie tylko na Pana Boga, ale i na bliźnich.

Modlitwa, post, jałmużna wzajemnie się dopełniają. Modlitwa daje wrażliwość, post środki, a w jałmużnie wyraża się miłość bliźniego. Jednak wszystkie te praktyki niewiele znaczą, o ile nie wypływają z miłości.

·Jakie są owoce dobrze przeżytego Wielkiego Postu?

W Okresie Wielkiego Postu jesteśmy wystawieni na pokusy, ale jesteśmy powołani do zwycięstwa. Mamy udział w zwycięstwie Chrystusa i ostatecznie Wielkanoc przypomina i uobecnia to zwycięstwo wśród nas. Wszystkie wyrzeczenia, modlitwy, posty i Słowo Boże — są to środki, którymi Pan Jezus uczy nas zwyciężać. Jest to szczególnie czas, kiedy człowiek jest zaproszony, żeby zakosztować łaski bycia wolnym. Nie ma może większej wolności, niż mówić Bogu „tak” i wraz z Nim przechodzić ze śmierci do życia.

W Wielkim Poście w szczególny sposób możemy doświadczyć na samym sobie mocy Ducha, która daje nam możliwość czynienia rzeczy wręcz niemożliwych: przełamania własnego egoizmu, ograniczenia egocentryzmu i zapatrzenia w siebie, opanowania namiętności. Jeszcze raz powtórzmy: nie można się skupiać na samych tylko praktykach, to są środki, celem jest bycie z Chrystusem, jednoczenie się z Nim w Duchu Świętym i upodobnienie do Niego poprzez zwycięstwo Jego Mocą nad własnymi słabościami, egoizmem, zmysłami... To przejście do głębszego życia czy też ze śmierci do życia, nie dokonuje się obok nas, ono się dokonuje w nas.

„Toast”

Składamy Wam dzisiaj hołd wdzięczności

Za uśmiech, który nam dajecie

Za Wasze trudy, smak miłości

Ileż winniśmy zawdzięczać Kobiecie

Naprawdę dogi Przyjacielu

Choć kryzys dusi nas niestety

Możemy żyć bez rzeczy wielu

Ale nie sposób bez kobiety

Jak straszny byłby bez nich świat

Ponuro wszędzie, brudno wszędzie

I kto by nam udzielał rad

Kto mówiłby nam „jakoś będzie”

Więc może bez ozdobnych zdań

Wznieśmy toast -Zdrowie Pań!

Toast ten służę radą

Spełnijmy jednak oranzadą

Bo gdy Ci w głowie alkohol zakurzy

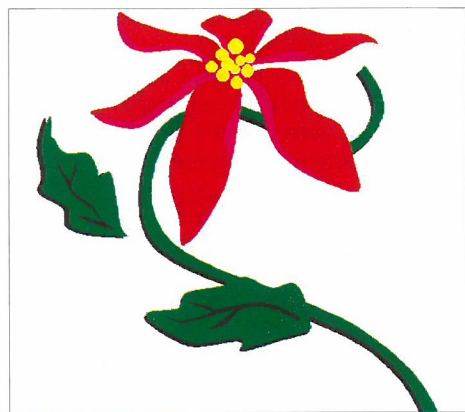
Już ci nawet nie pomoże zapach róży

I nie unikniesz gniewu, awantury, burzy

W dniu 8 marca wszystkim Kobietom

Życzenia serdeczne składamy

Bo o ich święcie pamiętamy



**Wszystkim Paniom
w Dniu Ich Święta
najserdeczniejsze
życzenia wszelkiej
pomyślności, składa
męska część redakcji
Miesięcznika
Kolneńskiego**

Dla jedenastego roku

PREZENTACJE

Kiedyś ludzie zarzucali mi że marnuje talent. - Gdybyś chciał - mówili - to mógłbyś mieć z tego duże pieniądze. I był czas, że myślałem tak jak oni.

Najpierw było rysowanie, a rysowałem od dziecka. Potem ktoś chciał żebym go narysował. Więc narysowałem, ale to co narysowałem spaliłem w piecu, bo czegoś tam brakowało. Spaliłem kilkaset portretów, zanim dostrzegłem w nich jakąś wartość. Potem było malowanie „olejami”, które odkryłem w wojsku, a jeszcze później rzeźba. Rzeźbiłem to i tamto i wciągało mnie to coraz bardziej. Ale im bardziej mnie to wciągało, to tym bardziej czegoś mi w tym wszystkim brakowało.

Opowiem ci coś.

Moja matka kiedy byłem jeszcze młokosem, przynosiła do domu kościelne gazety. Nigdy do nich nie zaglądałem, ale za to jako pierwszy wyrzucałem je na strych. Po wielu latach szukając czegoś na tym właśnie strychu natknąłem się na nie. Zacząłem je przeglądać i zrozumiałem, że to jest to czego brakuje mi w tym moim rzeźbieniu. Dojrzałem do tego żeby zrozumieć czego ciągle szukałem. Kiedy znalazłem, wiedziałem już co naprawdę chcę rzeźbić. Od tamtej pory to co robię to wyłącznie sztuka sakralna.

Wyobraź sobie że ktoś kupuje ode mnie np. tę rzeźbę Matki Boskiej i przez dziesięć lat traktuje ją tylko jako ozdobę. A w jedenastym roku dostrzeże w niej coś więcej i rzeźba nie jest już martwa. Ja chyba rzeźbię właśnie dla tego jedenastego roku. Rozumiesz?

Kiedyś ludzie zarzucali mi że marnuje talent. Nie marnuję. Teraz wiem to na pewno.

Józef Wiliński z Czerwonego, malarz, rzeźbiarz. Restaurował rzeźby m.in. w rajgrodzkim kościele. Jego prace zdobią prywatne kolekcje w Szwecji, Norwegii, Finlandii, Kanadzie, USA i oczywiście w Polsce.

